ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

12 - 18 lipca 2021 r. | nr 28 (755/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

ŚWIDNIK. Spółdzielnia milczy, ludzie zachodzą w głowę: co się stało?

Spółka Remondis potraktowana jak śmieć

Niepojęta decyzja – tak najczęściej mieszkańcy komentują wyrzucenie z pawilonu Spółdzielni Mieszkaniowej Świdnik przy ul. Piłsudskiego 6A biura spółki Remondis Świdnik, które mieściło się tam od 26 lat. Katarzyna Denis, prezes spółdzielni, a jednocześnie świdnicka radna (Klub Radnych Burmistrza Waldemara Jaksona) odmawia wszelkich komentarzy na ten temat. Wypowiedzenie najmu przesłała pocztą, bez słowa uprzedzenia. Krzysztof Falenta, prezes spółki, był totalnie zaskoczony.

Str. 11

Zdalne nauczanie nie służy abiturientom

Co czwarty uczeń oblał maturę

W skali kraju tegoroczną maturę zdało 74,5% maturzystów, a 17,7% oblało jeden egzamin i ma prawo do powtórki w sierpniu. To wyniki bardzo zbliżone do tych sprzed roku, kiedy ostatnie tygodnie nauki z powodu pandemii też odbywały się zdalnie i uczniowie byli zwolnieni z egzaminów ustnych. W poprzednich latach, kiedy nauka odbywała się normalnie, poziom zdawalności był o kilka procent wyższy.

Str. 2

Radnemu marzy się nowa hala widowiskowo-sportowa. Ratusz uważa, że problem, przynajmniej częściowo, rozwiąże nowy stadion żużlowy

Globus trąci już myszką

- Należy postawić tezę o konieczności budowy w Lublinie nowej hali widowiskowo-sportowej, spełniającej wszystkie obowiązujące wymogi – przekonuje władze miasta radny Leszek Daniewski, wskazując, że Globus, który był swego czasu dumą Lublina, dziś jest już obiektem przestarzałym i nienadającym się do organizacji imprez najwyższej rangi. Miasto o nowej hali nie myśli, ale wskazuje, ze taką rolę mógłby pełnić nowy, w pełni zadaszony, stadion żużlowy.

Str. 4

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW. Kto to wymyślił i zaakceptował?

Lublinianie osłupieli...

...na widok słupów trakcji trolejbusowej, które stanęły na środku chodnika przy przebudowywanych Alejach Racławickich na wysokości Ogrodu Saskiego. Urzędnicy tłumaczą, że inaczej się nie dało, a same słupy nie powinny wpływać na bezpieczeństwo osób poruszających się chodnikiem.

Str. 3

ŚWIDNIK. Waldemar Jakson jest członkiem PiS, o czym dotąd wiedział mało który świdniczanin

Burmistrz partyjną legitymacją się nie obnosi

Waldemar Jakson (65 l.) jest burmistrzem Świdnika od 23 lat. Zawsze kandydował jako bezpartyjny z poparciem własnego (KWW Waldemara Jaksona), albo lokalnego komitetu związanego z prawicą (Rodzina i Prawo), a do niedawna czy jest członkiem jakiejś partii nikt go jakoś nie dopytywał. Dopiero ostatnio niektórzy świdniczanie zaczęli drążyć ten temat podnosząc, że takie kwestie powinny być transparentne.

Str. 11

Stu podpisało jeden list, siedemdziesięciu sześciu – drugi

Lubelska kultura nabrzmiała... od listów

Str. 5

41. rocznica wydarzeń Świdnickiego Lipca

Stąd ruszyła lawina

FOT. FB WALDEMAR JAKSON - BURMISTRZ ŚWIDNIKA

W minioną niedzielę świdniczanie uczcili 41. rocznicę wydarzeń Świdnickiego Lipca. Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się na terenie PZL od złożenia kwiatów pod pomnikiem wystawionym w pierwszą rocznicę robotniczych protestów.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

SKUP ZŁOMU STALOWEGO na ZADĘBIU
ZAWSZE NAJWYŻSZE CENY
TYLKO U NAS OD 1,30 ZŁ/KG
LUBLIN - KASPROWICZA 12 TEL. 81 524 40 47 , 518 290 828

Zdalne nauczanie nie służy abiturientom

Co czwarty uczeń oblał maturę

W skali kraju tegoroczną maturę zdało 74,5% maturzystów, a 17,7% oblało jeden egzamin i ma prawo do powtórki w sierpniu. To wyniki bardzo zbliżone do tych sprzed roku, kiedy ostatnie tygodnie nauki z powodu pandemii też odbywały się zdalnie i uczniowie byli zwolnieni z egzaminów ustnych. W poprzednich latach, kiedy nauka odbywała się normalnie, poziom zdawalności był o kilka procent wyższy.

Wstępne wyniki tegorocznych matur Okręgowa Komisja Egzaminacyjna podała w poniedziałek, 5 lipca. W województwie lubelskim były one nieco gorsze od ogólnopolskich. Egzamin zdało 73,1% uczniów, 17,2% ma szansę poprawić się w sierpniu, a 9,7% nie zdało egzaminu z więcej niż jednego przedmiotu i ponownie podejść do matury może dopiero za rok. Każdy maturzysta niezadowolony ze swojego wyniku może również wystąpić do OKE o wgląd do pracy i ponowne jej sprawdzenie, licząc, że przyniesie ono wynik lepszy niż poprzednio.

Łuków lepszy niż Lublin!

Jak zwykle ma maturze lepiej poszło licealistom (maturę zdało 81,7%, a 12,7% ma prawo do poprawki) niż uczniom techników (zdało 59,2%, a do poprawki może podejść 24,5%). Niewątpliwie niespodzianką w skali naszego województwa jest, że po raz pierwszy od lat, to nie uczniowie z Lublina, ale powiatu łukowskiego poradzili sobie najlepiej. W Lublinie egzamin zdało 80% uczniów, a w pow. łukowskim – 82%! Lubelscy uczniowie tradycyjnie byli za to najlepsi jeśli chodzi o średnie wyniki z poszczególnych przedmiotów na poziomie podstawowym (polski napisali na 59%, angielski na 80%, matematykę na 61%). Wśród lubelskich szkół stuprocentową zdawalnością może pochwalić się II LO im. Jana Zamoyskiego, IX LO im. Mikołaja Kopernika, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia i Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego. Zazwyczaj „stuprocentowe" III LO im. Unii Lubelskiej tym razem zanotowało 99% zdawalność, a I LO im. Staszica, V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie i jak zwykle najlepsze wśród techników – Zespół Szkół Energetycznych – o punkt procentowy mniejszą. Na kolejnych miejscach, pod względem zdawalności planują się: IV LO im. Stefanii Sempołowskie i LO im. Kazimierza Wielkiego (po 97%), Prywatne LO im. Mieszka I i PLO im. Królowej Jadwigi (po 95%), XV LO w ramach Zespołu Szkół nr 1 oraz XXX LO im. Ks. Jana Twardowskiego (po 93% i XXIX LO im. Hieronima Dekutowskiego „Zapory (90%). Najgorzej matura poszła w Technikum Budowlanym w Zespole Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego, gdzie co najmniej jeden egzamin oblało 79% zdających oraz w VII LO im. Marii Konopnickiej i w Zespole Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego, gdzie pozytywnym wynikiem może pochwalić się tylko 22% uczniów.

Egzamin na szczeblu podstawowym z języka polskiego najlepiej wypadł w LO im. Jana III Sobieskiego oraz II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego (po 74%) oraz IX LO im. Mikołaja Kopernika i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia (po 71%). Na matematyce najlepiej spisali się uczniowie I LO im. – na 90%, II LO - na 89% i III LO - na 88% Język angielski doskonale wypadł w LO im. Jana III Sobieskiego oraz III LO (po 98%) oraz w „Staszicu", „Zamoyu" i Prywatnym LO im. Królowej Jadwigi (po 97%).

W Świdniku „Baczyński" lepszy od „Bronka"

W powiecie świdnickim maturę zdało 69% uczniów, to o 2% mniej niż przed rokiem i aż o 1 % mniej niż dwa lata temu, choć i tak wciąż dużo lepiej niż w najsłabszych powiatach: lubelski (48% zdawalności), opolski (55%), chełmski (57%). Średnią obniżyli uczniowie techników, z których pozytywny wynik uzyskał co trzeci, bo absolwenci dwóch świdnickich liceów jak zwykle stanęli na wysokości zadania.

W II LO im. K. K. Baczyńskiego maturę zdało 98% absolwentów, a w I LO im. Władysława Broniewskiego 95%. W Technikum w Piaskach takim wynikiem mogło pochwalić się tylko 29% zdających, w Technikum nr 2 w ZS nr 1 C. K Norwida - 27%, a w Technikum nr 1 w PCEZ - 52%.

Z egzaminem z języka polskiego też najlepiej poradzili sobie maturzyści z „Baczyńskiego" - napisali go na 63%, w I LO na 58%, w Technikum nr 1 na 47%, Technikum nr 2 na 43%, Technikum w Piaskach na 35%. Z matematyki też najlepsi byli uczniowie II LO - 75%, I LO - 72%, Technikum nr 1 - 44%, Technikum nr 2 - 31%, a Technikum w Piaskach - 69%. Angielski też najlepiej poszedł w drugim ogólniaku - 89%, w I LO - 87 %, Technikum nr 1 - 76%, Technikum w Piaskach - 57%, a Technikum nr 2 - 50 %.

ZM

Województwo lubelskie w ogonie szczepień, a...

Wariant Delta już tu jest

– W Lubelskiem stwierdzono pierwszy przypadek koronawirusa wariantu Delta - poinformowała w ubiegły czwartek Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie. – Wykryto go u pacjenta z Białej Podlaskiej. To mutacja, która - jak twierdzą epidemiolodzy – jest o wiele bardziej zaraźliwa od wszystkich dotychczasowych i jest niemal pewne, że będzie sprawcą czwartej fali pandemii. – Przed nią ochronić mogą nas tylko szczepienia – przekonują.

Według opublikowanego w ubiegłym tygodniu w magazynie „Nature" badania, przeprowadzonego przez naukowców z paryskiego Instytutu Pasteura, wariant Delta jest odporny na przeciwciała wytworzone po przechorowaniu Covid-19. Przed Deltą nie chroni również przyjęcie jednej dawki szczepionki Pfizera, AstraZeneki, czy Moderny (przyjęcie dwóch ma jednak dawać 95% ochronę).

Takie przestrogi i straszenie w zestawieniu z utrzymującymi się od kilku tygodni dobrymi danymi epidemicznymi (średnia liczba dziennych zakażeń w ubiegłym tygodniu wynosiła 79, liczba zajętych łóżek covidowych spadła do 426 , a respiratorów do 63, w woj. lubelskim odpowiednio 19 i 1) na razie nie robią na nas większego wrażenia.

Zwłaszcza na ścianie wschodniej, w tym w naszym regionie, gdzie stopień zaszczepienia jest najniższy w kraju. W Lubelskiem do soboty w pełni zaczepionych było ok. 660 tys., czyli ok. 30% mieszkańców (średnia dla kraju wynosi ok. 40%) Słabiej jest tylko na Podkarpaciu. Na tle regionu wyróżnia się Lublin, gdzie w pełni zaszczepionych jest już ponad 152 tys., czyli 45%, wszystkich mieszkańców, a jedną dawką prawie 170 tys., czyli połowa. W czołówce jest również Świdnik, gdzie w pełni zaczepiło się ok. 16 tys. osób, czyli 41%, a jedną dawką ok. 18 tys. czyli ok. 46%. Gorzej jest w gminach powiat świdnickiego: w Rybczewicach w pełni zaszczepionych jest 38% mieszkańców, w Piaskach 34%, w Mełgwi 33%, a w Trawnikach 28%. Do gmin o najmniejszym wskaźniku zaszczepienia w pierwszej kolejności kierowane są mobilne punkty szczepień. W tym tygodniu szczepieniobus, gdzie można przyjąć jednodawkowy preparat Johnson&Johnson, będzie w powiecie świdnickim: 14 lipca (środa) od 9 do 16 przy CUS w Świdniku, 15 lipca od 9 do 13 przy Urzędzie Miejskim w Piaskach, a od 14 do 18 przy Urzędzie Gminy w Mełgwi. 16 lipca zaszczepić się będzie można w Trawnikach (od 9 do 13 przy remizie OSP) i Rybczewicach Drugich (od 14 do 18 przy urzędzie gminy).

RD

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 880 821 (o 551), zgonów do 75 168 (o 72), wyleczonych do 2 652 505 (o 340), a wykonanych szczepień do 31 258 249 (o 1 292 408). W województwie lubelskim przybyło 27 zakażonych (od początku 126 836), a 3 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 469). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 85, w Niemczech - 809, Włoszech - 1 394, Francji - 4 081, Hiszpanii - 21 879, a w W. Brytanii - 31 800! Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 186,54 mln. Ponad 4,02 mln osób z Covid-19 zmarło, a 122,92 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 11 lipca.

Port stać?

Lotnisko popuszcza pasa...

Od ubiegłego czwartku zarząd Portu Lotniczego Lublin S.A. znów jest dwuosobowy. Na stanowisko zastępcy prezesa Andrzeja Hawryluka został powołany Włodzimierz Wysocki, który pełnił już tę funkcję w latach 2016-2019.

Od marca tego roku zarząd spółki był jednoosobowy. Funkcję wiceprezesa stracił wówczas **Jacek Szczot**, a rada nadzorcza swoją decyzję uzasadniała koniecznością szukania oszczędności w niezwykle trudnych dla branży lotniczych czasach pandemii. Choć połączeń lotniczych ze Świdnika wciąż jest jak na lekarstwo w ubiegły czwartek zdecydowano o powiększeniu zarządu. – Na posiedzeniu, 8 lipca br., rada nadzorcza spółki Port Lotniczy Lublin powołała Włodzimierza Wysockiego na stanowisko wiceprezesa zarządu spółki. Podejmując uchwałę o powołaniu Włodzimierza Wysockiego w skład zarządu, rada nadzorcza uwzględniła wieloletnie doświadczenie kandydata w zakresie zarządzania i nadzoru nad spółką PLL oraz konieczność podjęcia przez spółkę nowych zadań po okresie związanym z sytuacją sanitarną spowodowaną Covid -19 – poinformował rzecznik spółki, **Piotr Jankowski**.

Włodzimierz Wysocki do 2006 roku prowadził w Lublinie kancelarię adwokacką, w latach 2006-2012 był wiceprezydentem Lublina ds. kultury, a od 2008 r. członkiem rady nadzorczej PLL, a w latach 2016-2019 wiceprezesem spółki. Jak ustalił „Kurier Lubelski" w PLL zarabiał będzie teraz ok. 14 tys. zł na rękę. W radzie nadzorczej PLL decydujący głos mają przedstawiciele Samorządu Województwa Lubelskiego i Miasta Lublin, które mają w spółce po prawie 50 proc. akcji. Szczątkowe „udziały" mają również miasto Świdnik i powiat świdnicki.

LT

FOT. FB WALDEMAR JAKSON - BURMISTRZ ŚWIDNIKA

Uroczystości rocznicowe na terenie PZL-Świdnik

41. rocznica wydarzeń Świdnickiego Lipca

Stąd ruszyła lawina

W minioną niedzielę świdniczanie uczcili 41. rocznicę wydarzeń Świdnickiego Lipca. Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się na terenie PZL, od złożenia kwiatów pod pomnikiem wystawionym w pierwszą rocznicę robotniczych protestów.

„W tym miejscu w dniach 8-11.07.1980 Załoga WSK PZL-Świdnik protestem klasy robotniczej dała początek fali strajków w kraju, przerywając lata upokorzeń ludzi pracy" – brzmi napis na obelisku. Rola świdnickich wydarzeń przez lata była nieco marginalizowana, na rzecz Lubelskiego Lipca i gdańskiego Sierpnia '80. Ale to z lotniczego miasta na cały kraj ruszyła lawina sprzeciwu wobec komunistycznego reżimu i robotniczych protestów, które doprowadziły do powstania NSZZ „Solidarność", a w konsekwencji odzyskania w 1989 roku suwerenności. Nawiązując do głosu poety „lawina bieg od tego zmienia, po jakich toczy się kamieniach" można śmiało stwierdzić, że świdniczanie dali mocny grunt pod przyszłe zmiany. Tu były słynne Świdnickie Spacery, tu powstało Radio Solidarność, tu wyrośli słynni działacze wolnościowi.

Przypomnijmy, 41 lat temu pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik, na wieść o podwyżkach cen artykułów spożywczych w zakładowym bufecie, przerwali pracę i rozpoczęli strajk. Był to pierwszy w kraju protest, który udało się zakończyć pisemnym porozumieniem zawartym między władzami komunistycznymi a strajkującymi.

W 41. rocznicę tych wydarzeń, po oficjalnych uroczystościach na terenie PZL, o 11.30 ich uczestnicy udali się na mszę św. w kościele pw. NMP Matki Kościoła w intencji bohaterów Lipca 1980 roku. Wierni mieli okazję zobaczyć animację „Dzwon Wolności" oraz wysłuchać prelekcji „Operacja Dzwon" przygotowanej przez lubelski oddział IPN. O godz. 15.00, w muszli koncertowej Centrum Usług Społecznych, rozpoczął się festyn rodzinny, natomiast o godz. 17.00 potańcówka.

Tradycyjnie już w obchody włączył się także Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy „PZL-Świdnik" S.A., który organizował akcję poboru krwi i rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego.

Organizatorami wydarzeń byli: Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność" WSK PZL-Świdnik S.A., NSZZ Solidarność Region Środkowo-Wschodni, Urząd Miasta Świdnik, Miejski Ośrodek Kultury, Strefa Historii, Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Lublinie oraz Centrum Usług Społecznych.

LT

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

14.06.2021 r. Jacek Karaś, 56 lat
26.06.2021 r. Robert Grzegorczyk, 50 lat
27.06.2021 r. Jarosław Drabko, 52 lata
28.06.2021 r. Michał Świstun, 98 lat
29.06.2021 r. Krystyna Banaszek z d. Moskwicz, 71 lat
29.06.2021 r. Mirosław Kłos, 63 lata
29.06.2021 r. Robert Prokopiuk, 46 lat
30.06.2021 r. Michał Kostrzewski, 45 lat
30.06.2021 r. Janina Pawlak-Sobieraj, 95 lat
1.07.2021 r. Maciej Schindler, 34 lata
2.07.2021 r. Janina Goncikowska, 79 lat
2.07.2021 r. Janina Łukaszuk – Nosal, 94 lata
2.07.2021 r. Apolonia Reszka, 87 lat
2.07.2021 r. Czesław Sanecki, 94 lata
2.07.2021 r. Eugeniusz Socha, 74 lata
2.07.2021 r. Irena Świtek z d. Kot, 84 lata
3.07.2021 r. Stanisława Atras-Kornel, 71 lat
3.07.2021 r. Henryka Grelewska z d. Rydz, 67 lat
3.07.2021 r. Jerzy Kwiecień, 71 lat
3.07.2021 r. Zofia Ładoszek, 105 lat
3.07.2021 r. Piotr Walkiewicz, 75 lat
3.07.2021 r. Regina Zięba z d. Dziadosz, 75 lat
4.07.2021 r. Barbara Pszczoła z d. Kot, 69 lat
5.07.2021 r. Janina Szymańska, 88 lat
5.07.2021 r. Eugenia Targońska, 95 lat
6.07.2021 r. Henryk Malec
8.07.2021 r. Roman Adrian, 91 lat
8.07.2021 r. Anna Wójcik, 76 lat

ŚWIDNIK

26.06.2021 r. Stanisław Kołodziej, 67 lat
30.06.2021 r. Elżbieta Malewicz, 53 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Mimo poluzowania ograniczeń Covid, lekarze rodzinni wciąż nie pracują normalnie

Skąd się biorą szpitalne kolejki?

Mimo rygorystycznych ograniczeń w dostępie do opieki szpitalnej, a może właśnie w ich skutku – Szpitalne Oddziały Ratunkowe i Izby Przyjęć przeżywają nadal prawdziwe oblężenie. I tak jest już od wielu miesięcy, okresów ścisłego lockdownu nie wyłączając.

– Wobec zawieszenia nawet terminowych zabiegów i badań pacjenci masowo zgłaszają się do nas, licząc na ominięcie restrykcji, ale przede wszystkim na otrzymanie pomocy – mówią lekarze z SOR w Szpitalu im. Wyszyńskiego, tradycyjnie najbardziej obleganej tego typu placówce. Jednak za przeładowanie SOR-ów i wielogodzinne, tak realne, jak wirtualne kolejki nie można winić tylko ludzkiej zapobiegliwości i… desperacji. Ludzie trafiają do szpitalnych poczekalni, bo tak radzą im, a właściwie wręcz nakazują im ich właśni lekarze rodzinni, często przyjmujący zza pleksy, a całe „badanie" i „diagnozę" ograniczający do rzucenia „pan/pani jedzie na izbę, ja i tak badań nie zlecę!". I faktycznie nie można ich nawet za to winić…

SOR – skrót na zabieg i na badania

Czytelnicy powiadomili nas o kilkunastu takich przypadkach w całym Lublinie. – Syn złapał kleszcza, nie chcieliśmy go wydłubywać ludowymi metodami, więc zgłosiliśmy się do naszego lekarza rodzinnego, oczywiście wcześniej umawiając wizytę i dokładnie tłumacząc czemu teleporada raczej nie wystarczy. Po przyjściu dowiedzieliśmy się, że mamy z kleszczem jechać… do szpitala, bo pani doktor nie dotknie nawet naszego dziecka, „bo jest COVID". Z kleszczem! Na SOR-ze patrzyli na nas jak na wariatów, tłumacząc, że tam trafiają ludzie z zagrożeniem życia. Czekaliśmy wiele godzin, aż w końcu pielęgniarce cały „zabieg" zajął trzy minuty – opowiada matka ze Czechowa. Okazało się, że jej syn nie był jedynym pokrzywdzonym w wyniku strachu lekarzy przed pandemią, czy też ich niechęci do pracy. Inna rodzina z przychodni przy ul. Kolorowej została odesłana z porażeniem nerwu twarzowego córki „bo i tak nic się na to nie poradzi bez badań, a na SOR-ze zrobią szybciej". W tym przypadku jednak rodzice są… wdzięczni lekarce. – Miała rację, kilka godzin czekania na SOR-ze szpitala dziecięcego to nic wobec oczekiwania na przyjęcie w poradniach, a potem wykonanie badań – mówi ojciec dziecka.

Gdy więc złościmy się na przeładowane SOR-y czy utrudniony kontakt z naszym własnym POZ-etem bierzmy pod uwagę, że nie jest to wina samych lekarzy i personelu medycznego. Tak absurdalne i rzeczywiście groźne dla zdrowia warunki funkcjonowania ochrony medycznej – stworzyli jej organizatorzy, czyli politycy. A ciężary ponosimy wszyscy, ci w kitlach i ci w kolejkach.

TAK

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW. Kto to wymyślił i zaakceptował?

Lublinianie osłupieli...

...na widok słupów trakcji trolejbusowej, które stanęły na środku chodnika przy przebudowywanych Alejach Racławickich na wysokości Ogrodu Saskiego. Urzędnicy tłumaczą, że inaczej się nie dało, a same słupy nie powinny wpływać na bezpieczeństwo osób poruszających się chodnikiem.

Sprawą słupów stojących centralnie na środku ruchliwego trotuaru, na początku Al. Racławickich m.in. przy wejściu do Ogrodu Saskiego, a także po drugiej stronie alei oraz tuż przed Lubelskim Centrum Konferencyjnym zainteresował nas jeden z Czytelników.

– Naprawdę nie dało się tego zrobić normalnie tak, by słupy nie stwarzały zagrożenia dla pieszych, a w szczególności dla osób niewidzących, w przypadku których nie pomyślano nawet o odpowiednim oznakowaniu niebezpiecznych miejsc? – pyta pan Piotr.

Odpowiedzi poszukaliśmy w lubelskim Ratuszu.

- W związku z tym, że jest to przebudowa, a nie budowa od podstaw infrastruktury drogowej, to część sieci podziemnych nie mogła zostać ujęta zmianami, co wpłynęło na ostateczną lokalizację słupów – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Lublina i dodaje, że istniejąca szerokość chodników w tych miejscach pozwala na swobodny ruch pieszych, a same słupy nie powinny wpływać na bezpieczeństwo osób poruszających się chodnikiem.

- Z kolei obszar przy Lubelskim Centrum Konferencyjnym, na którym stoi słup nie jest ujęty przebudową w ramach realizowanej inwestycji na Al. Racławickich.

Urzędnicy tłumaczą, że nie dało się inaczej, a słupy na środku chodnika, choć oprócz przechodniów poruszają się po nim hulajnogi, nie stwarzają niebezpieczeństwa

Przy tym słupie chodnik ani krawężnik nie były zmieniane. Słup pozostał w tym miejscu po realizacji budowy budynku prywatnego, który powstał pomiędzy ulicami Grottgera a Żwirki i Wigury. Zmiana jego lokalizacji, np. poprzez przybliżenie do krawędzi jezdni, jest niemożliwa, ponieważ wymagałaby kompleksowej przebudowy rozbudowanej sieci podziemnej – dodaje J. Góźdź.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo osób z niepełnosprawnościami Ratusz podkreśla, że na wszystkich skrzyżowaniach pomyślano o takich osobach, poprzez zastosowanie specjalnych płyt z wypustkami.

Przebudowa Al. Racławickich ma być ukończona do 11 sierpnia.

BS

Dyrektor Tarkowski zrezygnował

Zmiany w lubelskim NFZ

Karol Tarkowski z początkiem lipca złożył rezygnację ze stanowiska dyrektora Lubelskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Jego obowiązki od 3 lipca pełni dotychczasowa zastępca dyrektora ds. medycznych Dagmara Marczewska.

Karol Tarkowski był szefem lubelskiego NFZ od marca 2016 roku, kiedy wygrał powtarzany dwukrotnie konkurs na to stanowisko. Wcześniej kierował Szpitalem Kolejowym w Lublinie i był zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych Szpitala im. Jana Bożego w Lublinie. Tarkowski ma doktorat z nauk o zdrowiu i jest wykładowcą na jednej z lubelskich uczelni. Jak powiedział w rozmowie z „Dziennikiem Wschodnim" w najbliższym czasie zamierza się skupić właśnie na działalności naukowej. Odchodzący dyrektor nie podaje powodów złożenia rezygnacji. W każdym bądź razie minister zdrowia ją przyjął, a p.o. dyrektora lubelskiego oddziału NFZ powierzył **Dagmarze Marczewskiej**, dotychczasowej wicedyrektor ds. medycznych.

Opr. ZM

Nowy chodnik przy ul. Lubartowskiej ma być gotowy do końca sierpnia

Trotuar godny Śródmieścia

Żółtym chodnikiem wzdłuż Lubartowskiej

Lubelski Ratusz rozstrzygnął przetarg na ułożenie nowych chodników po obu stronach ulicy Lubartowskiej, na odcinku od ul. Bajkowskiego do al. Tysiąclecia. Prace potrwają do końca sierpnia i będą kosztować 661 tys. zł.

Tu gdzie są dziś stare, pozapadane i połamane kilkudziesięcioletnie płytki zostaną ułożone betonowe kostki o wymiarach 50 x 50 cm w kolorze żółtym. Tam, gdzie na chodniku są wyznaczone miejsca postojowe zostanie zaś ułożona betonowa kostka brukowa. Zlecenie obejmie również remont asfaltowej nawierzchni na wlotach bocznych ulic oraz odmalowanie znajdujących się wzdłuż jezdni słupków, barierek czy koszy na śmieci. W ramach prac brukarze wyrównają również zatokę przystanku autobusowego znajdującego się w pobliżu ratusza. Po naprawie w dalszym ciągu zachowa ona jednak swoją charakterystyczną nawierzchnię z kostki bazaltowej.

Przetarg na wykonanie inwestycji wygrała firma Art-Bruk z Miłocina z ceną nieco ponad 661 tys. zł. Takie rozstrzygnięcie daje miastu pewne oszczędności, gdyż urzędnicy liczyli się z wydatkiem rzędu ok. 700 tys. zł.

Nowy chodnik ma być gotowy do końca sierpnia. Wykonawca będzie jednak musiał przerwać prowadzenie prac budowlanych na czas trwania Jarmarku Jagiellońskiego.

Marek Kościuk

Rekrutacja na finiszu

Przedszkolne wyjście awaryjne

W Lublinie dobiega końca rekrutacja do miejskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych działających w szkołach podstawowych. Urzędnicy zakończyli właśnie tzw. rekrutację uzupełniającą. Choć w sumie w placówkach pozostało jeszcze blisko 300 miejsc, to w niektórych rejonach ich brakuje. Na Węglinie Południowym tak bardzo, że miasto chce awaryjnie wynająć lokal w rejonie ulicy Berylowej i od wrześnie uruchomić dodatkowe przedszkole dla 75 dzieci.

– Największym zainteresowaniem cieszyły się przedszkola przy ul. Berylowej (nr 88), ul. Onyksowej (nr 85), ul. Dożynkowej (nr 89), ul. Wyścigowej (nr 22), ul. Błękitnej (nr 35), ul. Zakopiańskiej (nr 37), ul. Żelazowej Woli (nr 75), ul. Zygmunta Augusta (nr 84), ul. Woronieckiego (nr 87), ul. Samsonowicza (nr 78) oraz oddziały przedszkolne w SP nr 33 przy ul. Pogodnej – informuje **Izolda Boguta** z Urzędu Miasta Lublin.

Rodzice, których dzieci nie dostały się do wymarzonych placówek otrzymali od miasta propozycję zapisu do tych, gdzie pozostały wolne miejsca. Czas na decyzję mają do czwartku, 15 lipca. Zapisy na pozostałe po rekrutacji miejsca nie będą już jednak prowadzone centralnie, ale bezpośrednio w placówkach przez ich dyrektorów.

Na dziś w przedszkolach pozostaje w sumie 291 wolnych miejsc, ale w wielu placówkach nie ma ich już w ogóle, albo pozostały pojedyncze miejsca. Po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt miejsc jest jeszcze w przedszkolach: przy ul. Kruczej (24 miejsca), ul. Kaczeńcowej (11 miejsc), ul. Mieszka I (16 miejsc), ul. Pana Balcera (14 miejsc), ul. Kustronia (14 miejsc), ul. Rzeckiego (16 miejsc), ul. Langiewicza (14 miejsc), ul. Snopkowskiej (20 miejsc), ul. Gościnnej (17 miejsc), ul. Zachodniej (15 miejsc), ul. Nadbystrzyckiej (12 miejsc) oraz oddziałach przedszkolnych w podstawówkach przy ul. Balladyny (15 miejsc), ul. Radości (13 miejsc), ul. Nałkowskich (16 miejsc) i ul. Biedronki (49 miejsc).

W Przedszkolu nr 58 przy ul. Radzyńskiej też wszystkie miejsca są już zajęte

Ponad 20 miejsc jest także w prywatnych przedszkolach „Akademia Poziomkowa" przy ul. Siewnej i „Piotruś Pan" przy ul. Młodej Polski. Obydwie placówki funkcjonują na zasadach przedszkoli publicznych.

Rodzice z Węglina mają problem

Deficytu miejsc dla przedszkolaków w tym rejonie miasta nie rozwiązało otwarcie przed rokiem supernowoczesnego i jednego z największych w Lublinie Zespołu Szkół nr 13 przy ul. Berylowej, w skład którego weszło Przedszkole nr 88 dla 300 dzieciaków. Podczas tegorocznej rekrutacji chętnych było o wiele więcej niż miejsc. Miasto zdecydowało się więc na uruchomienie od września dodatkowej placówki w tym rejonie. Właśnie ogłosiło, że szuka lokalu o pow. ok. 300 m2 z możliwością utworzenia 3 oddziałów przedszkolnych dla 75 dzieci i urządzenia placu zabaw. Na oferty czeka do 23 lipca, a umowa najmu obowiązywać ma trzy lata.

Marek Kościuk, ZM

43. Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

Pątnicza sztafeta do Częstochowy

Tak jak w ubiegłym roku lubelska pielgrzymka będzie miała formę sztafety, w ramach której poszczególne grupy będą na szlaku w innych dniach. 43. LPP rozpocznie się wyjątkowo w środę 4 sierpnia – trwają właśnie zapisy.

W tym roku pielgrzymka będzie o dzień krótsza niż w latach poprzednich. Pątnicy będą pielgrzymować tylko w jednej kolumnie trasą przez Bełżyce, Chodel, Księżomierz. Pierwszego dnia dotrą do Chodla, a drugiego do Księżomierzy (msza św. u św. Otylii), później trasy są podobne do tych tradycyjnych. Pierwsze grupy – 1, 2 i 3 wyruszą na szlak w środę 4 sierpnia.

W kolejnych dniach na szlaku pojawią się kolejne trzy grupy. Każda z nich liczyć będzie maksymalnie do 100 osób. Zapisy przyjmowane są u księży przewodników do 15 lipca br.

Pielgrzymkę rozpocznie msza św. w archikatedrze lubelskiej 4 lipca o godz. 6.00. Bezpośrednio po liturgii pątnicy wyruszą w drogę z placu katedralnego przez ulice: Krakowskie Przedmieście, Kapucyńską, Gabriela Narutowicza, Głęboką, al. Kraśnicką, a dalej do Konopnicy i Wilkołaza.

Hasło tegorocznej pielgrzymki brzmi: „Eucharystia – prawdziwe życie". Konferencje przygotuje salwatorianin, ks. **Paweł Wróbel**.

Najnowsze informacje dotyczące pielgrzymki dostępne są na stronie internetowej: **pielgrzymka.lublin.pl**.

MG

Oświadczenia majątkowe radnych cd.

Zaglądamy do portfeli lubelskich samorządowców

Prezentujemy oświadczenia majątkowe za 2020 rok kolejnych lubelskich radnych.

Małgorzata Suchanowska (Prawo i Sprawiedliwość) nie ma oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni 268 metrów kwadratowych (wartość 600 tysięcy złotych), a także działki rolnej o powierzchni 1,26 ha (wartość 25 tys. zł). W ubiegłym roku uzyskała z tego tytułu 900 złotych przychodu (dotacja). Ma działkę o powierzchni prawie 12 arów (wartość 300 tysięcy złotych) wraz z drogą dojazdową o wartości 7 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła 40 tysięcy złotych w Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, 15 tysięcy złotych w Wojewódzkim Inspektoracie Inspekcji Handlowej, a prawie 15 tysięcy złotych w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Pobrała też 32 tysiące złotych diety radnej. Ma 19 tysięcy złotych zobowiązania na karcie kredytowej w Santander, a także spłaca ponad 21 tysięcy złotych kredytu ratalnego w Alior Banku na montaż instalacji fotowoltaicznej.

Zbigniew Targoński (klub Krzysztofa Żuka) zgromadził 23 tysiące złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 140 metrów kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych). Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkań o powierzchni 32 i 57 m kwadratowych o wartości odpowiednio: 100 i 250 tysięcy złotych. Ma działkę budowlano-rekreacyjną o powierzchni 20 arów, działkę rekreacyjną o pow. 9 arów i działkę rolną o powierzchni ponad 36 arów. Łączna wartość nieruchomości wynosi 84,5 tys. złotych. W ubiegłym roku zarobił 150,7 tys. złotych w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Lublinie, gdzie był członkiem zarządu. Pobrał ponad 60 tysięcy złotych z Zakładu Ubezpieczeń społecznych (niemal na pewno chodzi o emeryturę, bo w ubiegłym roku skończył 65 lat) i ponad 32 tysiące złotych diety radnego. Z kolei ponad 6 tysięcy złotych zarobił w Lubelskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej. Jeździ Volkswagenem Golfem z 2007 roku oraz Volvo XC 60 z 2009 roku. Ma także przyczepę z 2002 roku o wartości ponad 10 tysięcy zł. Nie spłaca kredytów.

Maja Zaborowska (klub K. Żuka) nie ma oszczędności, ani własnego mieszkania. Ma udział w „nieruchomości stanowiącej budynek wielorodzinny" o wartości 25 tysięcy złotych. Prowadzi działalność gospodarczą (klinikę weterynaryjną), w ubiegłym roku uzyskała z tego tytułu ponad 13 tysięcy złotych przychodu i ponad 2,5 tys. złotych dochodu. 70 tysięcy złotych zarobiła w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Lublinie, a pół tysiąca złotych w PIW w Łukowie. Pobrała ponad 32 tysiące złotych diety radnej, 3 tysiące złotych świadczenia „500plus" na dziecko, ponad 300 zł diety za zasiadanie w radzie programowej TVP 3 Lublin oraz ponad 500 zł zasiłku chorobowego. Jeździ Mitsubishi Lancer z 2014 roku (współwłasność, majątek odrębny). Spłaca 52 tysiące złotych kredytu gotówkowego w Pekao S.A. na cele remontowe.

W następnym numerze zaprezentujemy oświadczenia majątkowe dyrektorów wydziałów urzędu miasta. opr. **TN**

Miasto Lublin porozumiało się z Krajowym Zasobem Mieszkaniowym, a to oznacza, że...

Powstaną tanie mieszkania na wynajem

FOT. FB KRZYSZTOF Z

Podpisana w ubiegłym tygodniu w Trybunale Koronnym umowa umożliwi budowę w Lublinie mieszkań na wynajem z niskim czynszem

1000 mieszkań z niskim czynszem na wynajem powstanie w Lublinie! To efekt współpracy miasta z Krajowym Zasobem Mieszkaniowym w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

We wtorek **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina oraz **Bartłomiej Druziński**, prezes KZN, w obecności posłanki **Moniki Pawłowskiej** i wicemarszałka **Zbigniewa Wojciechowskiego** podpisali umowę o współpracy. Miasto do spółki SIM Lubelskie wniesie grunt, na którym powstaną budynki. Mieszkania zbudowane zostaną przy planowanym przedłużeniu ul. Dekutowskiego w kierunku ul. Wyzwolenia. Będą dedykowane dla osób, których dochód przekracza progi umożliwiające wynajem lokum komunalnego. Czynsz takiego mieszkania ma nie przekraczać 12 lub 13 zł za m2.

– Cieszę się, że udało nam się porozumieć z KZN co do współdziałania. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego faktu, w tym pani poseł Monice Pawłowskiej i wicemarszałkowi województwa Zbigniewowi Wojciechowskiemu – powiedział Krzysztof Żuk, dodając że we wrześniu pod obrady Rady Miasta trafi uchwała w tej sprawie.

Do spółki SIM mogą też dołączyć także sąsiednie gminy. Jak zapowiedział Bartłomiej Druziński, prezes KZN każda może liczyć na 3 mln zł na objęcie udziałów w spółce, a także 10 proc. kosztów budowy. – Potem samorządy będą mogły się starać o bezzwrotny grant w wysokości do 35 proc. wartości inwestycji – dodał B. Druziński.

W Polsce powstało do tej pory 9 spółek SIM między innymi w województwach, warmińsko-mazurskim i pomorskim (SIM KZN Północ), świętokrzyskim, małopolskim i śląskim (SIM SMS) czy łódzkim. **BS**

Wyjaśnienie

Krakowskie Przedmieście będzie bardziej zielone

W materiale „Krakowskie Przedmieście mogło być jeszcze bardziej zielone", który ukazał się w poprzednim numerze Nowego Tygodnia, błędnie zinterpretowaliśmy i przedstawiliśmy stanowisko Ratusza w sprawie wniosku Towarzystwa dla Natury i Człowieka, by przy okazji remontu Krakowskiego Przedmieścia, w miejscu brukowej kostki między jezdnią a chodnikiem, które dziś jest oddzielone od ulicy słupkami i łańcuchem, pojawił się pas zieleni. Z przekazanej mediom w tej kwestii przez Urząd informacji wywnioskowaliśmy, że realizacja wniosku jest już na tym etapie prac niemożliwa. Tymczasem urzędnicy poinformowali, że: „Przedstawiona przez Towarzystwo dla Natury i Człowieka propozycja jest tożsama z projektem, który jest już na etapie uzgodnień. W ramach realizacji projektu z Zielonego Budżetu bierzemy pod uwagę zagospodarowanie zielenią tego obszaru. Zakładamy realizację zieleni w ramach trwającego obecnie remontu. W tym kierunku prowadzone są uzgodnienia. W ramach obecnych prac drogowych planujemy przygotowanie miejsca pod nowe krzewy, a same nasadzenia byłyby realizowane jesienią". **Redakcja**

Radnemu marzy się nowa hala widowiskowo-sportowa. Ratusz uważa, że problem, przynajmniej częściowo, rozwiąże nowy stadion żużlowy

Globus trąci już myszką

- Należy postawić tezę o konieczności budowy w Lublinie nowej hali widowiskowo-sportowej, spełniającej wszystkie obowiązujące wymogi – przekonuje władze miasta radny Leszek Daniewski, wskazując, że Globus, który był swego czasu dumą Lublina, dziś jest już obiektem przestarzałym i nienadającym się do organizacji imprez najwyższej rangi. Miasto o nowej hali nie myśli, ale wskazuje, ze taką rolę mógłby pełnić nowy, w pełni zadaszony, stadion żużlowy.

W sprawie budowy nowej hali sportowej wiceprzewodniczący rady miasta **Leszek Daniewski** złożył interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka. Na jej wstępie przypomina, że od czasu rozpoczęcia budowy hali Globus mija już ponad 20 lat, a od czasu oddania jej do użytku lat 15. – Globus przez wiele lat był areną dla wielu prestiżowych imprez sportowych i kulturalnych w naszym mieście. Obecnie, ze względu na przestarzałe rozwiązania konstrukcyjne, swoje lata świetności hala ma za sobą. Największym mankamentem od początku pozostaje brak klimatyzacji, a zaprojektowany system nawiewno-wywiewny nie sprawdził się. Daje się to odczuć zwłaszcza podczas organizacji imprez w okresie letnim, przy dużej frekwencji – pisze radny Daniewski. – W ostatnim czasie, z inicjatywy Prezydenta Miasta **Krzysztofa Żuka**, powstało w Lublinie wiele innych nowoczesnych obiektów sportowych jak: stadion Arena Lublin, AQUA Lublin, lodowisko lcemania; został też zmodernizowany stadion lekkoatletyczny. Wszystkie te obiekty były niewątpliwie bardzo potrzebne i wszystkie spełniają niezbędne wymagania do organizacji imprez międzynarodowych. Jedynie hala Globus pozostaje obiektem nie w pełni spełniającym kryteria do organizacji profesjonalnych imprez najwyższej rangi – podkreśla radny.

Na warunki w hali Globus raczej nie narzekają koszykarze, którzy od 2018 roku mogą grać na doskonałym parkiecie, wykonanym z litego drewna północnoamerykańskiego klonu twardego, który można spotkać w wielu halach NBA

Daniewski zwraca również uwagę, że do lubelskich drużyn grających w najwyższych klasach rozgrywkowych, czyli koszykarek, koszykarzy i piłkarek ręcznych od tego sezonu dołączą również siatkarze i nowoczesna hala sportowa potrzebna jest nie tylko do realizacji rozgrywek ligowych, ale również do prowadzenia szkolenia. Taki obiekt jest jego zdaniem niezbędny, jeśli Lublin chce organizować imprezy sportowe o randze międzynarodowej, bo aktualne wymagania organizacyjno-techniczne uniemożliwiają ich przeprowadzenia na Globusie, a tym samym już na wstępie dyskwalifikują Lublin w ubieganiu się o prawo do ich przeprowadzenia. – W związku z powyższym należy postawić tezę o konieczności budowy nowej hali sportowej, spełniającej wszystkie obowiązujące wymogi – pisze Daniewski, zwracając się do prezydenta z prośbą o przystąpienie do opracowania projektu funkcjonalno-użytkowego nowej hali, „co z pewnością zapoczątkuje starania Lublina o pozyskanie środków zewnętrznych, a być może i sponsora tytularnego dla budowy tego obiektu".

W odpowiedzi Ratusz nie daje nadziei, na powstanie, czy choćby przystąpienie w najbliższym czasie do prac koncepcyjnych nad budową nowej hali widowiskowo-sportowej. – W sytuacji niepewności dla finansów miasta, ze względu na ubytki dochodów spowodowane zmianami prawnymi z 2019 roku i kolejnymi, planowanymi w Polskim Ładzie, problemem pozostaje kwestia finansowania nowych inwestycji – wyjaśnia **Artur Szymczyk**, wiceprezydent Lublina ds. inwestycji i rozwoju, ale widzi inne, choć częściowe rozwiązanie dla problemu sygnalizowanego przez radnego.

– Pragnę podkreślić, iż w ramach toczącej się procedury planistycznej dotyczącej lokalizacji nowego stadionu żużlowego, na ostatniej sesji Rady Miasta Lublin radni podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w okolicy ul. Przeskok, który dopuszcza budowę takiego obiektu na tym obszarze. Kolejnym krokiem będzie zlecenie opracowania koncepcji nowego stadionu żużlowego w postaci krytej hali wielofunkcyjnej, która rozstrzygnąć powinna wszystkie kwestie techniczne i parametry konstrukcyjne. W budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej zabezpieczone są środki w wysokości 2 mln zł na wykonanie dokumentacji projektowej dla tej inwestycji. Nowy stadion miałby być obiektem całkowicie zadaszonym. Takie rozwiązanie pozwoliłoby zatem na to, aby mógł on pełnić rolę, np. hali sportowo - widowiskowej, w której mogłyby odbywać się inne niż żużlowe wydarzenia sportowe – przekonuje wiceprezydent Szymczyk. **ZM**

Wszyscy czekali, ale chyba takiego efektu się nie spodziewali...

Dla pasażerów i do spacerów

Chodnik łączący osiedle Poręba ze stacją PKP Lublin-Zachód gotowy. Korzystać z niego zapewne będą nie tylko pasażerowie, ale również mieszkańcy Czubów, bo wiodący wśród zieleni i zboczem wąwozu trotuar wręcz zachęca do spacerów i może służyć jako sceneria do romantycznych zdjęć.

Pociągi na przystanku Lublin-Zachód na Czubach zatrzymują się już od półtora roku, ale dotarcie do niego wcale nie było takie łatwe. Najkrótsze dojście od ulicy Szafirowej prowadziło gruntową ścieżką, po stromym ziemnym nasypie, który w czasie opadów zamieniał się w ślizgawkę z błota, a przejście od strony ul. Granitowej jest o wiele dłuższe i też częściowo nieutwardzone. Miasto jeszcze latem 2020 roku ogłosiło przetarg o połączenie ul. Szafirowej z przystankiem, chodnikiem. I choć wykonawca został wybrany pojawiły się problemy z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Te udało się uzyskać dopiero wiosną tego roku i wykonawca z kopyta zabrał się do roboty. Prace budowlane właśnie zostały zakończone. Efekt robi wrażenie. Chodnik co prawda ma tylko 150 metrów długości, ale jego pokonanie to naprawdę duża przyjemność. Trotuar wiedzie wśród zieleni i drzew, w miejscach gdzie spadek terenu przekracza 6%, wykonano schody oraz pochylnie wraz z metalowymi poręczami – bez problemu mogą korzystać z niego osoby niepełnosprawne. Chodnik na całej długości będzie oświetlony. Zgodnie z umową wykonawca ma na to czas do końca tego miesiąca. Koszt całej inwestycji to 198 tys. zł. – Budowa dojścia do przystanku PKP Lublin-Zachód była zadaniem bardzo pilnym z punktu widzenia mieszkańców, a dla komfortu pieszych planujących podróż koleją – niezbędnym. Z formalnego punktu widzenia była to dość skomplikowana inwestycja, gdyż budowę chodnika prowadziliśmy w sąsiedztwie działki kolejowej. Wymagało to uzyskania m.in. odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych związanych z lokalizacją budowy właśnie w takiej okolicy – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. **ZM**

FOT. LUBLIN.EU

Nowy chodnik z osiedla Poręba do stacji Lublin-Zachód jest już gotowy. Brakuje jeszcze tylko oświetlenia

Radna chce podwyżek dla pracowników lubelskiego MOPR-u

Pracownikom społecznym należą się podwyżki

Tak uważa miejska radna Małgorzata Suchanowska, która w tej sprawie skierowała interpelację do prezydenta, podkreślając szczególnie ciężką pracę pracowników MOPR w czasie pandemii. – Miasto z pewnością na to stać, skoro w „kulturze według audytu i kontroli, pieniądze wręcz się przelewają" – wbija szpilkę opozycyjna radna.

W opinii **Małgorzaty Suchanowskiej** (PiS) pracownicy zatrudnieni w MOPR z ogromnym poświęceniem, każdego dnia pandemii, starają się sumiennie wykonywać swoje zadania, dodatkowe zalecenia i zlecenia. – Często narażają własne zdrowie, udzielając pomocy potrzebującym mieszkańcom z różnych środowisk. Wykonują wywiady środowiskowe, sprawdzają warunki mieszkaniowe u osób chorych, niepełnosprawnych, niezaradnych, którym zapewniają bezpieczeństwo, opiekę i godne życie. Wielu pracowników MOPR-u poświęcenie się pracy przepłaciło zdrowiem, chorując w wyniku zakażenia koronawirusem – podkreśla radna i dodaje, że miasto z pewnością stać na wyróżnienie tych ludzi podwyżkami, „ponieważ realizuje ono duże inwestycje i projekty za dziesiątki milionów, a w kulturze, według wyników audytu i kontroli, pieniądze wręcz przelewają się".

– Panie prezydencie, trzeba wynagrodzić wszystkich pracowników MOPR za ich pracę, aby mieli satysfakcję i naszą wdzięczność za piękną służbę społeczną – apeluje na koniec M. Suchanowska. Prezydent jeszcze nie odniósł się do wystąpienia radnej.

ZM

REKLAMA

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Lepsza codzienność polskich rodzin

POLSKI ŁAD

Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych

Ten Fundusz jest dla Ciebie.
Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne **Banku Gospodarstwa Krajowego.**

Lubelscy kryminalni odnieśli kolejny sukces w walce z narkomafią

Lubelscy kryminalni są postrachem w całej Polsce

Kolejne, celne uderzenie w narkomafię

Karabiny maszynowe, broń krótką, blisko pół tysiąca amunicji ostrej, laski dynamitu oraz pracującą pełną parą fabrykę metaamfetaminy odkryli lubelscy kryminalni wspólnie z policjantami z Wrocławia.

– Wspólna realizacja lubelskich i wrocławskich kryminalnych oraz policjantów z Lubina doprowadziła do ujawnienia na jednej z lubińskich ulic garażu, gdzie „pełną parą" pracowała linia produkcyjna metaamfetaminy. Pomieszczenie było specjalnie przystosowane do produkcji narkotyku. Na miejscu zabezpieczono wszystkie elementy linii produkcyjnej - działającą aparaturę, gotowy produkt w ilości ponad tysiąc porcji handlowych metaamfetaminy oraz szereg innych substancji, prekursorów i odczynników służących do produkcji narkotyków. Podczas policyjnych działań, w pogotowiu byli również strażacy, gdyż chemiczne środki stosowane przy produkcji narkotyków w każdej chwili mogły grozić wybuchem. Do sprawy zatrzymano trzech mężczyzn: 35-letniego mieszkańca powiatu lubińskiego, 35-letniego mieszkańca Legnicy i 50 – letniego mieszkańca powiatu średzkiego – informuje podkom. **Anna Kamola** z KWP Lublin.

Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec mężczyzn środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za wytwarzanie znacznych ilości narkotyków podejrzanym grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Lubelscy kryminalni znani są w całym kraju z wyjątkowo precyzyjnych ustaleń operacyjnych. Niedawno podobnym sukcesem zakończyły się ich akcje na Mazurach i na Mazowszu. **(I)**

ŚWIDNIK. Na bezczelnego

Wulgarna ekipa pod prysznicem

Niecodzienne zgłoszenie otrzymał dyżurny świdnickiej komendy, o wyjątkowo wulgarnych hydraulikach, rzekomo z Pegimeku, demontujących w szkole baterie prysznicowe.

– W miniony czwartek w południe dyżurny świdnickiej policji otrzymał zgłoszenie, że w Zespole Szkół nr 1 w Świdniku znajduje się dwóch mężczyzn, którzy bez zgody szkoły demontowali baterie prysznicowe. Pracownik placówki oświadczył, że usłyszał hałasy dochodzące z łazienki szkolnej i gdy wszedł do pomieszczenia zastał mężczyzn, którzy odkręcili jedną z baterii i byli w trakcie odkręcania kolejnej. Oświadczyli, że są pracownikami przedsiębiorstwa komunalnego w Świdniku i otrzymali zlecenie wymiany baterii – mówi aspirant **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Z uwagi na niejasną sytuację, bo szkoła nie zlecała nikomu prac hydraulicznych a mężczyźni zachowywali się wulgarnie pracownik szkoły wezwał policję. Po przybyciu mundurowych okazało się, że 38- i 43-letni mieszkańcy Świdnika nie są pracownikami wspomnianej firmy, a policjantom powiedzieli, że weszli do szkolnej toalety jedynie za potrzebą. Teraz sprawą usiłowania kradzieży zajmą się dochodzeniowcy. Sprawcom grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. **(I)**

60 osób oszukanych na 2,3 mln zł

Lubelska sklepikarka stworzyła piramidę finansową

Łącznie 60 zarzutów usłyszała 33-letnia lublinianka, która stworzyła lubelską piramidę finansową. Śledczy zarzucają jej pranie brudnych pieniędzy na kwotę ok. 600 tys. zł i wyłudzenie 2,3 mln zł od osób, które liczyły na łatwy zysk.

Oficjalnie kobieta prowadziła sklep z odzieżą. Nieoficjalnie zachęcała klientów do inwestycji na giełdzie lub w kryptowaluty. – 33-latka początkowo wywiązywała się z przyjętych zobowiązań i wypłacała swoim klientom zarobione pieniądze. Później proponowała zainwestowanie, także tych środków. Wszystkie te zabiegi osłabiały czujność pokrzywdzonych, a jednocześnie napędzały nowych klientów. Część z pokrzywdzonych to znajomi, a nawet członkowie rodziny. Pokrzywdzeni podkreślali, że kobieta była bardzo wiarygodna i wzbudzała ich zaufanie. Wśród jej klientów są osoby, które zaciągnęły kredyty i przekazały jej nawet po 100 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Zgromadzony w czasie śledztwa materiał pozwolił na przedstawienie kobiecie łącznie 60 zarzutów, dotyczących prania pieniędzy w kwocie ponad 600 tysięcy złotych i uczynienia sobie z tego procederu stałego źródła dochodu, oszustw na kwotę 2,3 miliona złotych oraz prowadzenia działalności pożyczkowej bez zgody KNF.

FOT. KMP LUBLIN

Kobieta usłyszała łącznie 60 zarzutów prania brudnych pieniędzy na kwotę 600 tys. zł i oszustw na kwotę 2,3 mln zł

Wobec podejrzanej zastosowano środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, zakazu opuszczania kraju i poręczenia majątkowego w kwocie 20 tysięcy złotych.

– Sprawa ma charakter rozwojowy i obecnie policjanci pod nadzorem prokuratora bardzo szczegółowo sprawdzają inne wątki tej sprawy. 33-latce grozi do 12 lat więzienia – dodaje komisarz K. Gołębiowski. **(I)**

Przestępcy wykorzystywali do kradzieży specjalistyczne oprogramowanie

Skradli z bankomatów ponad milion złotych

Ponad milion złotych skradli z bankomatów dwaj Ukraińcy, którzy w ubiegłą środę usłyszeli zarzuty w tej sprawie.

Do włamań do bankomatów w Lublinie i okolicach oraz do jednego w Hrubieszowie doszło w październiku ubiegłego roku. – Sprawcy wykorzystali nową metodę, niemal niezauważenie włamywali się do bankomatów, wypłacając znajdujące się tam pieniądze. Dzięki specjalistycznemu oprogramowaniu przejmowali kontrolę nad urządzeniem i dokonywali wypłat. Łącznie ich łupem padło ponad milion złotych. Rozpracowaniem sprawców zajęli się policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Lublinie. Funkcjonariusze analizując pozostawione przez włamywaczy ślady wpadli na trop dwóch obywateli Ukrainy w wieku 35 i 52 lat. Jak się okazało mężczyźni od kilku miesięcy przebywają w zakładzie karnym w związku z innymi sprawami – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Sprawcy usłyszeli 4 zarzuty związane z kradzieżą z włamaniem. Na wniosek policjantów i nadzorującej śledztwo Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy. Grozi im do 10 lat więzienia. **(I)**

FOT. KMP LUBLIN

Przestępcy wykorzystywali do kradzieży specjalistyczne oprogramowanie

Ratownicy omdlewali z wycieńczenia

Ogień szalał w afrykańskim upale

Dwa potężne słupy dymu, widoczne z wielu kilometrów, pojawiły się w minionym tygodniu nad Lublinem. W obu przypadkach ogień wywołał wielkie straty. W akcjach ratowniczych brało udział kilkudziesięciu strażaków.

We wtorek rano o godz. 8.50 w ogniu stanął budynek gospodarczy przy ul. Bernatówka w podlubelskim Dysie.

W akcji uczestniczyło kilkanaście zastępów strażaków z dwóch Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych oraz strażacy z OSP z Niemiec oraz Jakubowic Konińskich-Kolonii. W czwartek po południu spłonęło zaś 50 ton makulatury w Zakładzie Odzysku Surowców Wtórnych przy ul. Budowlanej. Z ogniowym żywiołem walczyło przez 12 godzin 53 strażaków. Wysoka temperatura powietrza i bardzo szybko rozprzestrzeniający się ogień powodowały, że ratownicy szybko słabli z wycieńczenia i wspierano ich podmianami z nowych zastępów. **(I)**

FOT. KM PSP W LUBLINIE

Pożar składu surowców wtórnych przy ul. Budowlanej

ŚWIDNIK. Komu zginął?

Rower czeka na właściciela

Świdniccy policjanci poszukują właściciela roweru odnalezionego na terenie miasta.

Osoby mające wiedzę do kogo jednoślad może należeć proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem: 47 81 21 210.

Zgubę można odebrać w Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku przy Al. Lotników Polskich 1. **(I)**

Generalski awans insp. Artur Bielecki odbierze 21 lipca

Inspektor Artur Bielecki w elitarnym gronie oficerów

Mamy generała policji!

Inspektor Artur Bielecki, komendant wojewódzki policji w Lublinie został generałem.

Prezydent RP **Andrzej Duda,** na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji **Mariusza Kamińskiego,** nadał stopnie generalskie siedmiu oficerom policji. Wręczenie nominacji przez Prezydenta RP odbędzie się 21 lipca podczas uroczystości z okazji Święta Policji. **(I)**

77-latka przekazała oszustom gotówkę i biżuterię warte blisko 70 tys. zł

Fałszywa mecenas ogołociła emerytkę

Oszczędności całego życia, blisko 70 tys. zł straciła 77-letnia mieszkanka Lublina. Pieniądze i kosztowności odebrała od niej fałszywa pani mecenas.

– Na numer stacjonarny 77-letniej mieszkanki Lublina zadzwonił w miniony wtorek, 6 lipca mężczyzna podający się za policjanta. Rozmówca oświadczył, że jej córka spowodowała wypadek drogowy, w którym są osoby poszkodowane. Córce miał grozić areszt, którego można uniknąć wpłacając 80 tys. zł. Emerytka oświadczyła, że posiada 60 tysięcy złotych, 2 tysiące dolarów oraz biżuterię. Usłyszała, że to wystarczy. Po pieniądze i precjoza miała przyjść mecenas zajmująca się sprawą córki. Niczego nie podejrzewająca seniorka przekazała podstawionej kobiecie wszystkie kosztowności o wartości blisko 70 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Policjanci poszukują przestępców i po raz enty apelują o czujność, ostrożność i pod żadnym pozorem nieprzekazywanie pieniędzy obcym osobom. **(I)**

Obrażenia okazały się zbyt rozległe

Mężczyzna potrącony przy młynie Krauzego zmarł

72-letni pieszy, który w piątek (2 lipca) rano został potrącony na przejściu dla pieszych na al. Tysiąclecia zmarł w wyniku poniesionych obrażeń.

O wypadku wspominaliśmy w ubiegłym wydaniu Nowego Tygodnia. Do tragedii doszło 2 lipca ok. godz. 9.30 w okolicy przejścia przy młynie Krauzego. Na filmie przesłanym przez kierowcę, który zatrzymał się przed pasami, żeby przepuścić pieszego wyraźnie widać, że mężczyzna waha się czy wejść na przejście dla pieszych. Ale gdy widzi przepuszczającego go kierowcę, rusza bardzo szybkim krokiem. Gdy już prawie schodzi z przejścia, uderza w niego volkswagen, który w ogóle nie zwalnia przed pasami. Uderzenie auta było tak silne, że ofiara wypadku przeleciała w powietrzu parę metrów. Mężczyznę odwieziono do szpitala ze złamaniami i urazami wewnętrznymi. Początkowe komunikaty lekarskie były uspokajające. Ale stan zdrowia rannego uległ nagle pogorszeniu. Mężczyzna zmarł. Młoda kobieta kierująca volkswagenem była trzeźwa. Będzie odpowiadała za spowodowanie śmiertelnego wypadku. Grozi za to do 8 lat więzienia. **(I)**

ŚWIDNIK. Bariera architektoniczna przy wjeździe do nowego parku

Sfuszerowany podjazd barierą dla niepełnosprawnych

W nowo powstałym parku za Kauflandem przy ul. Krępieckiej w Świdniku totalnie sfuszerowano podjazd dla niepełnosprawnych. Cóż z tego, że jest długi i łagodny, skoro zaczyna się wysokim krawężnikiem i kratką kanalizacji burzowej.

– Uwagę zwrócił na to mieszkaniec Świdnika, który na co dzień porusza się przy pomocy wózka inwalidzkiego. Chciał obejrzeć nowy park, ale nie mógł tam wjechać na podjazd, który zaczyna się kilkunastocentymetrowej wysokości krawężnikiem – mówi radny **Marcin Magier**, który w minionym tygodniu wystąpił do burmistrza z interpelacją w tej sprawie. – Uważam, że takie miejsca powinny cechować się pełną dostępnością i umożliwiać swobodny i samodzielny wjazd osobom na wózkach. Jak doszło do takiego niedopatrzenia? Zapewne dowiemy się tego, gdy urzędnicy przygotują odpowiedź na wystąpienie radnego. **(I)**

Osoby poruszające się na wózku na wjeździe do parku czeka taka przeszkoda

ŚWIDNIK. Pierwsza świdnicka loteria podatkowa rozstrzygnięta

Szczęście najszerzej uśmiechnęło się do pani Anety J.

W ubiegły piątek poznaliśmy zwycięzców pierwszej świdnickiej loterii podatkowej. Na wyniki losowania, które rozpoczęło się o godz. 11 w urzędzie miasta i było transmitowane na żywo na kanale YouTube, w napięciu czekało 1135 osób, które w rocznym rozliczeniu podatku dochodowego jako miejsce zamieszkania wpisały Świdnik i zgłosiły się do loterii „Mój Świdnik – sposób na lepsze miasto".

Ratusz chce w ten sposób zachęcić osoby mieszkające w Świdniku, by rozliczając podatek dochody zasilali swoje miasto. – To bardzo poważny zastrzyk finansowy dla miejskiej kasy, który możemy wydać choćby na inwestycje drogowe, budowę placów zabaw, utrzymanie żłobków, przedszkoli czy remonty sal gimnastycznych. Warto o tym pamiętać, rozliczając się z urzędem skarbowym i wpisując w deklaracji Świdnik jako miejsce zamieszkania – tłumaczy burmistrz **Waldemar Jakson**.

W loterii do wygrania było pięć smartwatchy o wartości tysiąc złotych każdy, dziesięć rowerów Romet Gazela o wartości 1900 zł i nagroda główna – hulajnoga elektryczna Techlife x6 warta 4 tys. zł, za którą podatek od wygranych zobowiązało się zapłacić miasto. Zegarki przypadły trzem panom i dwóm paniom (ze względu na ochronę danych osobowych nie podawano nazwisk zwycięzców, a jedynie ich imiona i inicjał nazwiska oraz trzy ostatnie cyfry z numeru telefonu). W przypadku rowerów fortuna zdecydowanie była przy kobietach, do których trafi aż osiem jednośladów, a tylko dwa do mężczyzn. Również w losowaniu nagrody głównej szczęście uśmiechnęło się do świdniczanki – Anety J. Do każdej nagrody wylosowano również laureatów rezerwowych na wypadek, gdyby ktoś z pierwszych zwycięzców nie chciał, czy nie mógł odebrać nagrody, albo okazało się, że jednak nie spełnia wymogów regulaminowych. W pierwszej edycji loterii wzięło udział 1135 osób. Jak informuje Ratusz chętniej w grze uczestniczyły panie, które przesłały 610 zgłoszeń. Najstarsza osoba, która wzięła udział w loterii miała 91 lat, a najmłodsza 22 lata.

W ubiegłym roku dochód miasta z tytułu udziału w podatku PIT wyniósł ok. 40 mln zł, to wielokrotnie więcej niż trafia do budżetu z tytułu np. podatku od nieruchomości. **ZM**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 12–16 lipca. Prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

12/13 lipca
ul. Gospodarcza (od ul. Czeremchowej do ul. Fiołkowej)
ul. Wiejska (od ul. Gospodarczej do ul. Kard. S. Wyszyńskiego)
ul. Jaśminowa (od ul. Wiejskiej do ul. Czeremchowej oraz wzdłuż nieruchomości ul. Kard. S. Wyszyńskiego 81-81I i ul. Jaśminowa 10-10A)
ul. Konwaliowa
ul. Serdeczna
ul. Sympatyczna
ul. Dobra
ul. Romantyczna
ul. Przyjazna
ul. Gościnna

13/14 lipca
Al. NSZZ „Solidarność" (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Gospodarczej)
ul. Kard. S. Wyszyńskiego (od Al. NSZZ „Solidarność" do ul. Wiejskiej)
ul. Gospodarcza (od Al. NSZZ „Solidarność" do ul. Wiejskiej)
ul. Olchowa
ul. Jaśminowa (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Wiejskiej oraz wzdłuż nieruchomości ul. Jaśminowa 1A, 3, 3A-3G, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 81-81I i ul. Jaśminowa 10-10A)
ul. Magnoliowa
ul. Czeremchowa

14/15 lipca
ul. Gospodarcza (od ul. Sympatycznej do ul. Storczykowej)
ul. Kaczeńcowa (od ul. Fiołkowej do ul. Jaśminowej)
ul. Fiołkowa
ul. Storczykowa
ul. Jaśminowa (od ul. Fiołkowej do ul. Storczykowej)
ul. Chryzantemowa, ul. Bławatkowa (od ul. Storczykowej do ul. Kard. S. Wyszyńskiego)

15/16 lipca
ul. Gospodarcza (od ul. Sympatycznej do drogi serwisowej S12/S17)
droga serwisowa S12/S17 (od ul. Gospodarczej do ul. Kard. S. Wyszyńskiego)

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci".

ŚWIDNIK. Inni mogą i chcą się uczyć

Świdnik rozprawia się z gruntówkami

Na początku tej kadencji samorządu w Świdniku było ok. 20 kilometrów dróg gruntowych, a po błocie, dziurach, czy w kurzy musiało docierać do swoich domów ok. 4 tys. mieszkańców. – Rozwiążemy ten problem – obiecał wówczas burmistrz Waldemar Jakson i stało się to wcześniej niż można by się było spodziewać. W ubiegłym tygodniu włodarz Świdnika podsumował realizację głównego etapu programu remontu gruntówek informując, że do naprawy pozostało jeszcze tylko ok. 1,5 km takich dróg.

Zaczęło się od nieudanego eksperymentu. Sposobem na gruntówki miała być technologia betonu wałowanego z powodzeniem stosowana w USA, czy Kanadzie. Miało być szybko, tanio i trwale. Po wykonaniu w tej technologii na przełomie 2018 i 2019 roku ulic Fiołkowej i Gospodarczej okazało się, że w naszym klimacie i przy niewielkim doświadczeniu naszych wykonawców, jednak nie do końca się sprawdza. Ratusz postanowił więc spróbować innej metody – z wykorzystaniem recyklera, czyli urządzenia, które zbiera górną warstwę utwardzonej kruszywem nawierzchni, miesza ją z cementem, układa, równa, a na to wylewa cienką warstwę asfaltu. Metoda przetestowana została z powodzeniem przez miejską spółkę Pegimek na ulicy Malinowej. Pod koniec 2019 roku Ratusz ogłosił więc nową strategię remontu gruntówek z wykorzystaniem tej właśnie metody zapowiadając, że dzięki niej w ciągu roku wyremontuje większość, a w ciągu dwóch lat wszystkie gruntówki. – W przypadku ich kompleksowej przebudowy potrzebowalibyśmy na to ponad 150 mln zł i kilku, jeśli nie kilkunastu lat, a dzięki nowej metodzie, porządny remont uda się zrobić za 5-6 mln zł. – przekonywały władze miasta. Jeśli ktoś wówczas powątpiewał, to się mylił. Ogłoszony w połowie ubiegłego roku przetarg na remont blisko 40 ulic gruntowych o łącznej długości niemal 9 km wygrało konsorcjum zawiązane przez Pegimek i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina z ofertą opiewającą na nieco ponad 4,5 mln zł.

– Nasza spółka wygrała przetarg, oferując cenę o kilka milionów niższą niż konkurenci, bo jej zadaniem nie jest generowanie jak największego zysku, ale zaspokajanie potrzeb naszej społeczności na różnego rodzaju usługi przy zachowaniu świadomości, że pracuje u siebie – cieszył się ze zwycięstwa konsorcjum na czele z Pegimekiem, wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Prace ruszyły jesienią. O kolejności remontowania ulic decydowała liczba zamieszkujących przy niej osób.

Ulica Lazurowa – jedna z wyremontowanych gruntówek, na której w ubiegły czwartek odbyła się konferencja podsumowujący dotychczasowe efekty programu naprawy świdnickich gruntówek

W ubiegły czwartek burmistrz **Waldemar Jakson** podsumował dotychczasowy efekt realizacji programu. – Przed rozpoczęciem obecnej kadencji zobowiązaliśmy się, że problem dróg gruntowych zostanie rozwiązany. Nadszedł czas by poinformować, że tak się stało – poinformował burmistrz Jakson podczas briefingu prasowego zorganizowanego na ulicy Lazurowej, jednej z objętych programem. – Za 4,5 mln zł zmieniono oblicze 38 ulic o długości 8,5 km. Nie chodziło nam tylko o załatanie dziur. Zastosowaliśmy nowatorską technologię. Betonowa podbudowa została pokryta asfaltem. Gwarantuje to dużą trwałość nawierzchni. Do remontu pozostało 12 dróg o łącznej długości około 1,5 km. Myślę, że z początkiem przyszłego roku będzie można mówić o pełnym sukcesie.

O sukcesie mówi również prezes Pegimeku, **Jerzy Irsak**. – Ta inwestycja miała bardzo istotny wpływ na rozwój naszego przedsiębiorstwa. Dotychczas remontowaliśmy gruntówki poprzez dosypywanie kruszywa. Teraz staliśmy się poważnym wykonawcą inwestycji drogowych. Zainwestowaliśmy w sprzęt, ale przede wszystkim w kadry. Mamy w tej chwili wyspecjalizowaną ekipę, która samodzielnie jest w stanie zaprojektować i wykonać takie przedsięwzięcia. Dzięki temu, przy zachowaniu priorytetu pracy na rzecz własnej gminy, możemy także oferować usługi na zewnątrz – twierdzi szef miejskiej spółki.

Poza remontem gruntówek z wykorzystaniem recyklera przez ostatnie dwa lata miasto kilka kilometrów dróg wybudowało w pełnej infrastrukturze, m.in. dzięki dotacjom z Funduszu Dróg Samorządowych.

– Na wszystkie przedsięwzięcia drogowe wydaliśmy prawie 40 mln złotych, co w skali naszego budżetu, jest kwotą ogromną – podkreśla burmistrz Waldemar Jakson, a wiceburmistrz Dmowski dodaje, że przetarg na remont pozostałych dwunastu gruntówek zostanie ogłoszony w najbliższym czasie z terminem ich wykonania w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

Pomysł jak radzić sobie z gruntówkami poszedł w Polskę. – Inne samorządy już pytają o możliwość skorzystania z doświadczeń Świdnika i usług Pegimeku – chwalą się świdniccy włodarze. **ZM**

ŚWIDNIK. Jest pozwolenie na budowę ul. Witosa

Drogowcy ruszą na Wschód

Na tę informację mieszkańcy ul. Witosa czekali pięć lat. Jest pozwolenie na budowę ich ulicy i miasto może ogłosić przetarg na realizację tej inwestycji. Jej koszt oszacowano na 1,9 mln zł.

Dziurawa i pozapadana – tak od wielu lat wygląda nawierzchnia ulicy Witosa w Świdniku. Już w 2016 roku magistrat podjął więc działania w kierunku jej kompleksowej przebudowy. Ta wymagała jednak wejścia na teren, który nie jest własnością miasta, tylko osób mieszkających w okolicznych blokach, z których garstka (dokładnie 12 osób) nie zgodziła się na jego przekazanie pod budowę, argumentując m.in, że planowane parkingi będą zlokalizowane zbyt blisko bloków i skutecznie blokując inwestycję. Kolejne próby rozwiązania problemu i spotkania z mieszkańcami nie przyniosły oczekiwanego efektu. Sprawa na prawie trzy lata utknęła w martwym punkcie i dopiero w 2019 roku ruszyła z miejsca. Miasto uznało, że nie będzie dłużej przekonywać opornych, ale skorzysta ze specustawy drogowej. Przystąpiono do aktualizacji koncepcji inwestycji i dokumentacji projektowej. Mieszkańcy zgłosili do niej kilkadziesiąt uwag, z których większość została przyjęta przez miasto. Ostateczny projekt miał byś gotowy jesienią ubiegłego roku, a Ratusz miał nadzieję, że szybko uda się uzyskać pozwolenie na budowę, rozstrzygnąć przetarg i ruszyć z pracami jeszcze przed końcem roku. Formalności, m.in. w związku z pandemią, jednak się przedłużyły, ale kilkanaście dni temu urzędnicy wreszcie mogli przekazać dobrą wiadomość – jest pozwolenie na budowę ulicy Witosa i czas szukać wykonawcy inwestycji. W budżecie zaplanowano na nią 1,9 mln zł, a prace zakończą się w przyszłym roku.

Przetarg na remont ulicy Witosa ma zostać ogłoszony na dniach. To jednak nie jedyna inwestycja drogowa, którą miasto planuje w tym roku na osiedlu Wschód

Oprócz wymiany nawierzchni na Witosa powstaną nowe miejsca parkingowe i chodniki. Co podkreśla miasto przebudowa nie będzie wiązała się z wycinką drzew, na czym bardzo zależało mieszkańcom

To nie jedyna dobra informacja dla mieszkańców tej części miasta. Jak zapowiada wiceburmistrz **Marcin Dmowski** jeszcze w tym roku na osiedlu Wschód planowana jest przebudowa ulic Działkowca, bocznej Maczka przy Biedronce, Pionierskiej oraz parkingu przy stacji Świdnik-Wchód, gdzie powstaną dodatkowe miejsca postojowe. Na ostatniej sesji świdniccy radni przegłosowali stosowne zmiany w budżecie umożliwiające realizację tych inwestycji. **ZM**

Nowe miejsca parkingowe przy ul. Urbanowicza powstały ze środków Budżetu Obywatelskiego

A gdzie był deweloper? – pyta nasz Czytelnik

Zatoki uradowały kierowców

Mieszkańcy się cieszą, miasto się chwali, ale jeden z naszych Czytelników ma pewne obiekcje. Chodzi o nowe zatoki parkingowe, które powstała na ul. Urbanowicza, na osiedlu Nowy Felin, w ramach projektu VI edycji Budżetu Obywatelskiego.

– W ubiegłym tygodniu na portalu internetowym miasta przeczytałem informację, że w pasie drogowym ulicy Urbanowicza na osiedlu Nowy Felin powstało 26 miejsc parkingowych, które mieszkańcy wywalczyli sobie dzięki projektowi z Budżetu Obywatelskiego – napisał do nas w ubiegły czwartek pan Andrzej. – Też się cieszę, że tamtejsi mieszkańcy się cieszą, ale mam pewne pytania. To nowe osiedle, które deweloper, czy deweloperzy wybudowali zaledwie kilka lat temu. O jaką liczbę miejsc parkingowych zadbali deweloperzy budujący tam bloki? Czy miasto wydając pozwolenie na budowę tych bloków postawiło jakieś warunki deweloperom w tej kwestii? Na czyj koszt wybudowano ulicę Urbanowicza? Mam nadzieję, że się mylę, ale wygląda mi to tak, że deweloper wybudował osiedle, zarobił na sprzedaży mieszkań, a teraz parkingi, a może i całą ulicę wybudowało miasto z pieniędzy podatników – podsumował nasz Czytelnik.

Pytania naszego Czytelnika przesłaliśmy do Ratusza. Czekamy na odpowiedź.

Jak informuje miejska strona internetowa projekt D-6 „Bezpieczna Ulica - aktywne przejścia dla pieszych w drodze do szkoły i nowe miejsca parkingowe" zrealizowano w ramach VI edycji Budżetu Obywatelskiego w 2020 roku. Głosowało na niego 448 osób. Na projekt składała się budowa dwóch bezpiecznych przejść dla pieszych przez ul. Józefa Franczaka „Lalka" oraz budowa zatoki parkowania równoległego na ul. Gen. Witolda Urbanowicza. Projekt zrealizowano w części dotyczącej miejsc parkingowych. W ramach Budżetu Obywatelskiego zaprojektowano i wybudowano 26 miejsc parkingowych, kosztem blisko 136 tys. zł. Natomiast przejścia dla pieszych zostaną wykonane i sfinansowane przez inwestora w ramach przebudowy skrzyżowania, na podstawie umowy z miastem.

opr. ZL

Daleka droga do normalności przy ul. Tatarakowej

Urzędnicy zapowiadali i... się wycofali

Ani przedłużenia chodnika, ani jego oświetlenia na razie nie będzie

Obiecywane przez urzędników prace przy ulicy Tatarakowej zostaną wykonane tylko w niewielkiej części. Jak teraz tłumaczą, po ponownym przyjrzeniu się sprawie uznano, że prowizoryczne naprawy, do których się przymierzano, nie będą dobrym rozwiązaniem.

W lutym pisaliśmy na naszych łamach o niewielkiej inwestycji wywalczonej przez miejskiego radnego **Stanisława Brzozowskiego** przy ul. Tatarakowej. Zapomniany asfaltowy chodnik prowadzący od osiedlowej uliczki w kierunku skrzyżowania ul. Orkana z ul. Armii Krajowej miał zostać oczyszczony i w miarę potrzeby naprawiony, a drogowcy mieli się także zająć jego przedłużeniem do ul. Orkana (dziś chodnik ucina się w połowie drogi – przyp. aut.). Zaświecić się miały również niesprawne od lat latarnie. – Zwracam się z prośbą o wykonanie w tym miejscu niezbędnych prac naprawczo-adaptacyjnych w celu zapewnienia wygody i komfortu mieszkańcom tej okolicy – podkreślał radny **Stanisław Brzozowski** w interpelacji, skierowanej jesienią ubiegłego roku do prezydenta Lublina.

Wykonanie prac miasto zapowiadało pierwotnie jeszcze na kwiecień. W tym czasie nic się jednak nie zmieniło. Ostatecznie w ubiegłym miesiącu wykonano część obiecanych robót. Reszty, przynajmniej na razie, nie będzie.

– Po przeprowadzonej analizie zakresu prac przy przedłużeniu chodnika, okazało się, że wykraczają one poza zadania z bieżącego utrzymania i wiązałyby się z realizacją inwestycji drogowej poprzez wybudowanie brakującego odcinka, na co nie zaplanowano środków w tegorocznym budżecie miasta – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Piesi dalej zmuszeni będą więc tu do brodzenia po deszczu przez błoto. Urzędnicy Zarządu Dróg i Mostów nie zdecydowali się bowiem choćby na prowizoryczne utwardzenie istniejącej ścieżki kruszywem lub destruktem. Mimo, że jest to niewielki wydatek, nieprzekraczający zapewne kilku tysięcy złotych.

– Biorąc pod uwagę zagospodarowanie terenów przyległych do tego ciągu pieszego, prowizoryczne rozwiązanie poprzez jego utwardzenie destruktem jest naszym zdaniem niewskazane. Stąd nie szacowano kosztów wykonania tego rodzaju prac – wyjaśnia Justyna Góźdź.

Także stare latarnie póki co nie zaświecą ponownie. Choć jeszcze w kwietniu przedstawiciele miasta obiecywali ich włączenie po naprawie istniejącego odcinka chodnika, niezależnie od ewentualnego jego przedłużenia, to teraz zmienili zdanie w tej sprawie.

– W międzyczasie przeprowadzono jeszcze wizję lokalną tego terenu, która potwierdziła, że do momentu wykonania tam ciągu pieszego poprzez przedłużenie chodnika do ul. Orkana, nie ma zasadności uruchamiania latarni nr 36 i 37 – dodaje J. Góźdź.

Z takim stanowiskiem nie zgadzają się mieszkańcy, którzy podkreślają, że korzystają z tej ścieżki mimo braku utwardzonego ciągu pieszego na całym jej odcinku, a niesprawne oświetlenie znacznie obniża bezpieczeństwo.

Marek Kościuk

Najważniejszy święty spokój? Nie będzie nowego placu zabaw obok żłobka przy ul. Wileńskiej

Projekt utrącony na starcie

Choć projekt na budowę nowoczesnego placu zabaw na terenie żłobka przy ul. Wileńskiej został zgłoszony do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, to już wiadomo, że zostanie odrzucony z przyczyn formalnych. Chodzi o brak zgody kierownictwa Miejskiego Zespołu Żłobków na jego udostępnienie dzieciom spoza placówki. W aktualnym regulaminie lubelskiego BO znajduje się bowiem zapis o wymogu ogólnodostępności wykonanej inwestycji.

Tak się składa, że jestem autorem tego projektu. Powstał on całkowicie społecznie, a inspiracją była chęć stworzenia przyjaznego dzieciom otoczenia przy jednym z najpopularniejszych miejskich żłobków. Dziś na obszernym placu stoi tylko kilka urządzeń do zabawy, które najlepsze lata ma już za sobą. Przed przystąpieniem do tworzenia projektu zgodnie z przyjętymi wcześniej zasadami poprosiłem o zgodę na inwestycję od dyrekcji żłobka. Zgodę taką otrzymałem bez żadnego problemu. Schody pojawiły się kiedy Urząd Miasta Lublin zwrócił uwagę na obowiązujący od niedawna wymóg udostępnienia inwestycji wszystkim zainteresowanym mieszkańcom. Przeciwko takiemu rozwiązaniu opowiedziała się **Małgorzata Momont**, dyrektor Miejskiego Zespołu Żłobków.

– Placówka nie weźmie odpowiedzialności za bezpieczeństwo dzieci i przeglądy placu zabaw – uzasadniła swoją odmowę pani dyrektor. Te słowa zaskoczyły mnie bardziej niż sam brak zgody. Czyżby place zabaw przy innych miejskich placówkach dla najmłodszych nie są przeglądane?

– Przeglądy placów zabaw w żłobkach publicznych podległych MZŻ w Lublinie są dokonywane raz w roku przez inspektorów Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta Lublin. W otwartym w 2018 roku Żłobku nr 9 przeglądy gwarancyjne wykonuje firma, która montowała plac zabaw – rozwiała moje obawy **Joanna Żytkowska**, dyrektor Departamentu Prezydenta UM Lublin.

Pani dyrektor przyznała jednak, że aktualnie w żłobkach przy ul. Braci Wieniawskich oraz przy ul. Herberta urządzonych placów zabaw nie ma w ogóle, a na części pozostałych znajduje się niewiele urządzeń. - Z informacji jaką uzyskałem w Ratuszu wynika, że od czasu objęcia stanowiska dyrektora (niecałe dwa lata temu – dod. aut.) przez panią Małgorzatę Momont, MZŻ nie wnioskował o żadne środki z budżetu miasta na budowę, rozbudowę lub remont placów zabaw w podległych sobie placówkach.

Wyposażenie placu zabaw żłobka przy ul. Wileńskiej przedstawia się nader skromnie i póki co tak pozostanie

W lubelskich żłobkach nie wykonano także żadnego projektu w ramach poprzednich edycji Budżetu Obywatelskiego, choć wówczas nie było jeszcze tzw. wymogu ogólnodostępności. W tej sytuacji jedyne zakupy finansowane były z rezerwy celowej rad dzielnic, które jednak dysponują bardzo ograniczonym zasobem finansowym. Największym wydatkiem było przeznaczenie 35 tys. na nowe zabawki dla Żłobka nr 8 przy ul. Nałkowskich, co sfinansowała Rada Dzielnicy Wrotków.

Zastanawiający pozostaje fakt, że dyrektorzy innych placówek oświatowych nie widzą problemu w udostępnieniu boisk czy placów zabaw dla dzieci spoza danego przedszkola czy szkoły. Musi się to oczywiście odbywać zgodnie z regulaminem, pod opieką dorosłych opiekunów oraz poza godzinami zajęć w placówce. Dzięki temu szansę na swój własny plac w tym roku dostaną m. in. maluchy uczęszczające do Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Elektrycznej. Tu zgłoszony projekt dostał bowiem „zielone światło" od dyrektora.

Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, wiceprezydent Lublina, tłumaczy, że przedszkola i szkoły to placówki oświatowe, a żłobek to placówka opiekuńcza i wobec niej obowiązują inne reguły.

– Z placów zabaw i ogrodów należących do miejskich żłobków mogą korzystać tylko dzieci uczęszczające do danego żłobka. Po godzinach pracy, w wakacje i weekendy place zabaw są zamknięte dla innych użytkowników. Wynika to ze specyfiki żłobka, która wymaga, by teren wokół niego był ogrodzony i niedostępny dla osób z zewnątrz. Umożliwia to utrzymanie czystości i odpowiedniego stanu elementów placu zabaw, które z założenia dostosowane są dla dzieci w wieku do 3 lat. Obowiązujące zasady mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do placówek – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji.

Mnie takie wyjaśnienia nie do końca przekonują. Wygląda na to, że lepiej nie ruszać nic, niż poszukać rozwiązania jak umożliwić maluchom z zewnątrz korzystanie po godzinach ze żłobkowego placu zabaw z zapewnieniem bezpieczeństwa we wszystkich aspektach dla nich i maluszków ze żłobka.

Marek Kościuk

Co z utworzeniem szybkiej linii autobusowej Czuby-Czechów?

Zdecydują przepustowość i popyt

Utworzenie dodatkowych połączeń korzystających z najkrótszej drogi między północnymi i południowymi dzielnicami, czyli ciągu ulic: Smorawińskiego – Poniatowskiego – Sowińskiego – Filaretów zapowiadali kilka lat temu sami urzędnicy.

Autobusy oznaczone numerem „46" miały wyruszyć w drogę po przebudowie infrastruktury drogowej w centrum miasta. Tymczasem choć prace przy modernizacji Al. Racławickich i ul. Poniatowskiego powoli zmierzają do końca to brak jest zapowiedzi realizacji wcześniejszych obietnic w tym zakresie. Zarząd Transportu Miejskiego zapewnia jednak, że nie zapomniał o tej sprawie. – Nie wycofujemy się z planów uruchomienia takiej linii, ale obecnie mamy do czynienia z pandemią, która wywarła znaczący wpływ na systemy transportowe w całej Polsce. Lubelska komunikacja miejska odczuwa jej skutki m.in. w postaci spadku popytu na usługi przewozu, a dodatkowo do nauki w trybie stacjonarnym nie wrócili jeszcze studenci. Od samego początku zakładaliśmy, że uruchomienie linii, której głównym celem ma być zapewnienie szybkiego połączenia południowych i północnych dzielnic Lublina, skrajem Śródmieścia, będzie zasadne dopiero po przebudowie układu drogowego w rejonie skrzyżowania Al. Racławickich z ulicami Sowińskiego i Poniatowskiego, a w szczególności udrożnieniu tych ciągów komunikacyjnych. Przypominamy, że ostatecznie m.in. w toku konsultacji społecznych z zakresu przebudowy wyłączono ul. Sowińskiego – tłumaczy **Monika Fisz** z ZTM w Lublinie.

Ostateczna decyzja powinna zostać podjęta jesienią. Jeśli będzie pozytywna, to autobusy będą mogły wyjechać na nową linię jeszcze w tym roku. Wszystko będzie jednak zależeć od sytuacji epidemicznej oraz badań obrazujących popyt na nowe połączenie po zakładanej trasie.

– Po zakończeniu przebudowy Al. Racławickich niezbędne jest wykonanie badań przepustowości ciągu os. Widok – Paderewskiego. Jesienią przeprowadzimy też analizę popytu (mamy nadzieję, że powrócą m.in. studenci, a uczniowie pozostaną na nauczaniu stacjonarnym), która wraz z badaniem przepustowości ciągu będzie podstawą do decyzji w tym zakresie – uzupełnia M. Fisz.

MK

Kolejny raz lublinianie mogą bezpłatnie wysterylizować swoje psy i koty

Startuje akcja sterylizacja

Lublinianie posiadający psy i koty mogą skorzystać z usługi bezpłatnej sterylizacji swoich pupili.

– Zainteresowanie podobnymi projektami w latach ubiegłych pokazuje jak duże jest zapotrzebowanie na te działania. W tym roku ponownie umożliwiamy mieszkańcom opiekującym się psami i kotami możliwość skorzystania z bezpłatnych usług gabinetów weterynaryjnych w zakresie sterylizacji. Jest to najskuteczniejszy sposób rozwiązywania problemu bezdomności zwierząt oraz braku kontroli nad ich rozmnażaniem. Zachęcamy także właścicieli do czipowania psów, co ułatwia ich odnalezienie i powrót do domu w sytuacji zaginięcia – mówi **Blanka Rdest-Dudak**, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin.

Akcja realizowana jest w ramach projektów z VII edycji Budżetu Obywatelskiego: „Sterylizacja psów i kotów właścicielskich i promocja adopcji zwierząt" oraz „Sterylizacja, kastracja, czipowanie psów i kotów m. Lublina". Skierowana jest wyłącznie do właścicieli i opiekunów zwierząt mieszkających i utrzymujących zwierzęta w Lublinie. Wizytę w gabinecie weterynaryjnym należy umówić telefonicznie. Lista zakładów leczniczych wykonujących zabiegi dostępna jest pod adresem https://lublin.eu/mieszkancy/srodowisko/aktualnosci/bezplatna-sterylizacja-kotow-i-psow,391,1945,1.html.

opr. **ZM**

Rejestracja już trwa

Ciesz się nauką!

Choć 17. edycja Lubelskiego Festiwalu Nauki w Lublinie odbędzie się dopiero w drugiej połowie września, już dziś warto zarejestrować się na wydarzenia, które odbędą się w jego ramach, by wziąć w nich udział. Jak zapowiadają organizatorzy, program imprezy odbywającej się pod hasłem „Nauka bez granic. Enjoy science!" będzie wyjątkowy.

W związku z aktualną sytuacją epidemiczną tegoroczna edycja LFN, zaplanowana na 18-24 września, odbędzie się w formule hybrydowej – część projektów oraz wydarzeń zostanie zrealizowana online, pozostałe zaś w formie tradycyjnej przy zachowaniu obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

– Tytuł tegorocznej edycji Lubelskiego Festiwalu Nauki „Nauka bez granic. Enjoy science!" jest znamienny i wyjątkowy. Podkreśla bowiem dwa elementy: ten związany z faktem, że nauka nie zna granic, a jej język jest językiem wspólnym i uniwersalnym oraz wskazuje, że nauka powinna cieszyć i sprawiać radość od najmłodszych lat, powinna interesować wszystkich (…).Tegoroczny LFN to wyjątkowa edycja – zależy nam bowiem, żeby wykraczać poza sferę naszego miasta i regionu oraz żeby zainteresowanie festiwalem zakorzeniało jego pozycję jako jednej z najbardziej rozpoznawalnych imprez naukowych w kraju. W tym roku wzbogaciliśmy ofertę festiwalu między innymi o spotkania ze światowej sławy popularyzatorami nauki czy tzw. część artystyczno-kulturalną – mówił podczas specjalnie zwołanej konferencji inaugurującej rejestrację na 17. LFN, prof. **Radosław Dobrowolski**, rektor UMCS.

Będą bić rekord Guinnessa

Wydarzenie rozpocznie Lubelski Piknik Naukowy na Placu Teatralnym CSK, podczas którego odbędzie się próba pobicia krajowego rekordu Guinnessa na największy polimer - SLIME. Próbę poprzedzi wykład dra. **Łukasza Szajneckiego** z Katedry Chemii Polimerów na Wydziale Chemii UMCS. Istotną właściwością Slime'u jest tzw. superlepkość – polimer klei się jedynie sam ze sobą, zaś od innych przedmiotów odpada. Te cechy Slime'u są dobrym pretekstem do pokazania dzieciom, młodzieży i dorosłym że nauka może być ciekawa i dawać wiele radości. Aby pobić dotychczasowy rekord Polski, należy zrobić Slime'a o wadze co najmniej 150 kg. Koordynatorem wydarzenia będzie Uniwersytet Dziecięcy UMCS, który 2 czerwca 2018 r. podczas pikniku dziecięcego w Ogrodzie Botanicznym UMCS pobił dwa rekordy Polski: pierwszy na największy Slime (97,4 kg) i drugi na największą liczbę osób robiących Slime'a jednocześnie (333 osoby).

– Przed nami także wiele projektów, konkursów dla uczniów, międzynarodowe sympozjum naukowe oraz wydarzenia kulturalno-naukowe – dodaje dr **Monika Baczewska-Ciupak**, zastępca przewodniczącego Komitetu XVII LFN ds. Naukowych i zaprosiła uczniów, studentów oraz wszystkie zainteresowane osoby do udziału w licznych projektach promujących oraz popularyzujących naukę i badania naukowe.

Do wyboru jest aż 1200 projektów

Rejestracja na wydarzania LFN już trwa. Do wyboru jest aż 1200 projektów, z czego 340 to projekty online. Można zapisać się m.in. na spotkania ze światowej sławy popularyzatorami nauki, m.in. prof. **Robertem Huberem**, laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie chemii czy prof. **Charlesem H. Bennettem**, słynnym fizykiem i współautorem koncepcji teleportacji kwantowej.

Ciekawym wydarzeniem artystyczno-kulturalnym będzie również zaplanowany na 19 września pokaz fontann na Placu Litewskim pn. Symfonia nauki z udziałem Chóru Akademickiego UMCS pod batutą prof**. Urszuli Bobryk**. Muzykę do spektaklu skomponował **Piotr Bańka,** a scenariusz przygotował **Łukasz Witt-Michałowski**.

Lubelski Festiwal Nauki jest największą cykliczną imprezą upowszechniającą naukę po tej stronie Wisły, a ze względu na liczbę uczestników znajduje się w pierwszej trójce największych festiwali nauki w Polsce. Organizowany jest przez pięć lubelskich uczelni: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Przyrodniczy, Politechnikę Lubelską oraz Urząd Miasta Lublin. Dodatkowo co roku w organizację LFN włączają się inne instytucje naukowo-badawcze i publiczne z województw lubelskiego i podkarpackiego.

Dokładny program XVII Lubelskiego Festiwalu Nauki oraz rejestracja na stronie internetowej wydarzenia https://www.umcs.pl/pl/xvii-lubelski-festiwal-nauki,21027.htm.

opr. **BS**

Stu podpisało jeden list, siedemdziesięciu sześciu – drugi

Lubelska kultura nabrzmiała... od listów

Sto osób związanych z lubelską kulturą wystosowało list otwarty do prezydenta Lublina o wprowadzenie obligatoryjnych i jawnych konkursów na stanowiska dyrektorskie w lubelskich instytucjach kultury. To reakcja na wieść o tym, że po odchodzącym na emeryturę dyrektorze Centrum Kultury Aleksandrze Szpechcie stanowisko ma objąć, bez konkursu, jego dotychczasowy zastępca Rafał Koziński, na co miał już się zgodzić prezydent Krzysztof Żuk. W kontrze blisko 80 pracowników CK wystosowało również list otwarty popierający ewentualne powołanie Kozińskiego na dyrektora, dając do zrozumienia, że woleliby, by z zewnątrz nikt nie wtrącał się w sprawy, na które wpływ – ich zdaniem – powinna mieć załoga CK.

Autorzy listu postulujący wprowadzenia otwartych konkursów na dyrektorów wszystkich jednostek kultury nie wskazują wprost, że chodzi właśnie o zmianę na stanowisku szefa CK. Swoje wystąpienie uzasadniają zamiarem ponownego starania się przez Lublin o miano Europejskiej Stolicy Kultury. – Z kalendarza Komisji Europejskiej wynika, że niebawem możemy spodziewać się ogłoszenia konkursu o tytuł ESK, a to daje nam szansę na podjęcie przygotowań, oraz wdrożenie nowoczesnych i innowacyjnych narzędzi w sferze kultury. Temat ten dotyka także zarządzania kulturą - jesteśmy przekonani, że podejmując konkretne działania już teraz, znacząco zwiększymy swoje szanse w konkursie i staniemy się liderami wytyczającymi nowe trendy w polskim sektorze kultury – piszą sygnatariusze listu. – W 2021 roku przewidywana jest wymiana kadr na stanowiskach dyrektorskich w trzech kluczowych dla miasta instytucjach: w Centrum Kultury, Dzielnicowym Domu Kultury Węglin oraz w Galerii Labirynt. Jedynie ostatnia z wymienionych instytucji znajduje się na liście samorządowych instytucji kultury, w których wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora następuje w drodze konkursu. Nie wyobrażamy sobie jednak, by obsadzanie stanowisk dyrektorskich w którejkolwiek z tych instytucji nie przebiegało w sposób transparentny, pozwalający wybrać najlepszych kandydatów lub kandydatki, z uwzględnieniem partnerstwa pomiędzy władzą, obywatelami i obywatelkami, środowiskami artystycznymi oraz związkami zawodowymi. W związku z powyższym jako partnerzy społeczni urzędu, ale również osoby związane z lubelską kulturą zwracamy się z apelem o przeprowadzenie konkursów na te stanowiska opartych na jawnych, szeroko dyskutowanych społecznie koncepcjach zarządzania instytucją. Transparentna i uspołeczniona procedura wyboru kadry dyrektorskiej jest europejskim standardem, który powinien być wdrażany zwłaszcza w obliczu zamiaru kandydowania Lublina do tytułu ESK 2029. Nadchodzące wyzwania to doskonały moment do wybrania najlepszych kandydatów i kandydatek, z jednej strony reprezentujących wysoki poziom merytoryczny z drugiej: otwartych na dialog społeczny i zarządzających instytucjami kultury w sposób profesjonalny, a zarazem przejrzysty. Jesteśmy przekonani, że podjęcie wyżej wymienionych działań przełoży się nie tylko na lepsze funkcjonowanie miejskich instytucji, ale również sprawi, że osoby wybierane na dane stanowisko już na początku swojej kadencji będą mogły liczyć na szerokie wsparcie społeczne – podsumowują swój apel.

Moment jego wystosowania jednoznacznie wskazuje, że jest on reakcją na płynące z Centrum Kultury w Lublinie informacje, że po odchodzącym na emeryturę dyrektorze **Aleksandrze Szpechcie**, stanowisko ma objąć **Rafał Koziński**, jego dotychczasowy zastępca ds. artystycznych. Załoga miała dowiedzieć się o tym na czerwcowym spotkaniu z kierownictwem, na której Koziński zaprezentował swoją wizję kierowania placówką, a zgodę na objęcie przez niego steru rządów w CK miał już wyrazić prezydent **Krzysztof Żuk**. Ratusz zaprzecza, by jakiekolwiek decyzje w tej sprawie zapadły. Urzędnicy przyznają, że dyrektor Szpecht poinformował prezydenta, że z końcem sierpnia chce odejść na emeryturę, a na stanowisku swojego zastępcy rekomenduje właśnie Kozińskiego, ale żadne formalne decyzje, ani co do osoby przyszłego dyrektora, ani formuły jego wyboru jeszcze nie zapadły.

Koziński sprawy nie chce komentować, za to pracownicy CK zaraz po ukazaniu się „listu stu" zapowiedzieli, że również przygotowują list otwarty w obronie Kozińskiego i opublikują go niezwłocznie, jak wszyscy chętni złożą podpisy. I tak w ubiegły poniedziałek do prezydenta i mediów trafiło wystąpienie podpisane przez 76 pracowników CK. – Jako pracowniczki i pracownicy Centrum Kultury w Lublinie wyrażamy wdzięczność za zainteresowanie i troskę o poprawność procesów zachodzących w naszej instytucji. Tak bowiem traktujemy list otwarty do prezydenta Krzysztofa Żuka oraz artykuły, które ukazały się na łamach lubelskiej prasy. Warto podkreślić jednak, że procedura konkursowa jest jedną z opcji wyboru nowego dyrektora – rozpoczynają swoje wystąpienie pracownicy CK. – W aktualnej sytuacji skłaniamy się ku zmianie zabezpieczającej status naszej instytucji oraz zachowującej jej unikatowy charakter, ale zarazem gwarantującej konsekwentny rozwój. Jako ludzie współtworzący tę instytucję od lat, odczuwamy niepokój związany z próbami zewnętrznego sterowania procesami, na które to my powinniśmy mieć wpływ. Przy pełnej świadomości tego, że ostateczna decyzja dotycząca sposobu wyboru i samego wyboru dyrektora Centrum Kultury w Lublinie należy do prezydenta Krzysztofa Żuka, chcemy wyrazić nasze poparcie dla kandydatury Rafała Kozińskiego, wieloletniego pracownika Centrum Kultury, rekomendowanej nam przez dyrektora Aleksandra Szpechta – czytamy w liście. - Jesteśmy przekonani, że model zarządzania programowo-artystycznego, który zaproponował Rafał Koziński, przyczyni się także do umocnienia profilu partycypacyjnego naszej instytucji – kończą jego autorzy.

Ratusz oficjalnie nie podaje w jakim trybie powoła nowego dyrektora CK. Bez względu na to wybór Kozińskiego wydaje się przesądzony.

ZL

REKLAMA

NOWOŚĆ

Herbella

ZERO KALORII
BEZ CUKRU
BEZ KONSERWANTÓW

Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.

PL-EKO-01
Rolnictwo UE

Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. 82 568 62 65

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
12 lipca (poniedziałek) Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 10:00, 16:30, Bajkowe wakacje: Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 10:30, Bajkowe wakacje: Raya i ostatni smok 12:30, Raya i ostatni smok 14:30, 16:15, Ściema po polsku 14:30, Na rauszu 18:00, Jak wywołałem byłą żonę 18:15, Bodyguard i żona zawodowca 20:15, Wróg doskonały 20:30
13 lipca (wtorek) Bajkowe wakacje: Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 10:30, Ściema po polsku 12:15, Bajkowe wakacje: Raya i ostatni smok 12:30, Bodyguard i żona zawodowca 14:15, 20:15, Raya i ostatni smok 14:30, 16:30, Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 16:30, 18:30, Jak wywołałem byłą żonę 18:15, Wróg doskonały 20:30
14 lipca (środa) Bajkowe wakacje: Raya i ostatni smok 10:30, Ściema po polsku 12:15, Bajkowe wakacje: Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 12:30, Bodyguard i żona zawodowca 14:15, 20:15, Raya i ostatni smok 14:30, 16:30, Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 16:30, 18:30, Jak wywołałem byłą żonę 18:15, Wróg doskonały 20:30
15 lipca (czwartek) Bajkowe wakacje: Raya i ostatni smok 10:30, Ściema po polsku 12:15, Bajkowe wakacje: Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 12:30, Bodyguard i żona zawodowca 14:15, 20:15, Raya i ostatni smok 14:30, 16:30, Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 16:30, 18:30, Jak wywołałem byłą żonę 18:15, Wróg doskonały 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
12 lipca (poniedziałek)- 15 lipca (czwartek) Raya i ostatni smok 13:45, 17:40, Piotruś Królik 2. Na gigancie 16:00, Bodyguard i żona zawodowca 20:00
16 lipca (piątek)- 18 lipca (niedziela) Kosmiczny mecz: Nowa era 14:15, 16:15, Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów 18:00, Wróg doskonały 19:50

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
12 lipca (poniedziałek) Wróg doskonały 19:00
13 lipca (wtorek) - 14 lipca (środa) DNA 19:00
15 lipca (czwartek) Jackie Brown/ Kultowe lato filmowe 2 21:00
16 lipca (piątek) - 17 lipca (sobota) Berlin Alexanderplatz 19:00
18 lipca (niedziela) Berlin Alexanderplatz 16:00

KINO W BRAMIE, KRÓLEWSKA 3 (wstęp bezpłatny)
16 lipca (piątek) Czyściec 21:00
17 lipca (sobota) I znów zgrzeszyliśmy, dobry Boże 21:00

KINO PERŁA, BERNARDYŃSKA 15, TEL. 81 71 01 233
14 lipca (środa) Diego Maradona 21:00
15 lipca (czwartek) Honorowy obywatel 21:00
16 lipca (piątek) Zimna wojna 21:00
17 lipca (sobota) Karbala 21:00
18 lipca (niedziela) Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
16 lipca (piątek) - 17 lipca (sobota) Ich czworo godz. 20:00
18 lipca (niedziela) Ich czworo godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
13 lipca (wtorek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dziczy… godz. 17:00
14 lipca (środa) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dziczy… godz. 14:00
15 lipca (czwartek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dziczy… godz. 17:00
16 lipca (piątek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dziczy… godz. 13:00
17 lipca (sobota) Zwierzęta Doktora Dolittle godz. 16:00
18 lipca (niedziela) Zwierzęta Doktora Dolittle godz. 12:00

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
17 lipca (sobota) Filharmonia w Kozłówce – „Czas to miłość" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

Kopalnia wraz z Chatką Żaka odkrywają kulturalne diamenty

Pierwsze stypendia kulturalne „Bogdanki" rozdane

6 lipca w Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka odbyła się gala, na której wręczono stypendia z dziedziny kultury. Dokonali tego sponsorzy ze spółki Lubelski Węgiel „Bogdanka" i organizatorzy konkursu z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Stypendia o łącznej wartości 70 tys. zł odebrało 15 laureatów.

– Kultura i sztuka od lat stanowią mocny filar zaangażowania sponsorskiego Bogdanki. Dostrzegamy rolę kultury i sztuki jako motoru napędowego dla rozwoju regionu. Widzimy w nich ogromny potencjał dla ciągłego zwiększania atrakcyjności Lubelszczyzny. Dążymy do tego by nasz wspólny Program Stypendialny stał się ważnym narzędziem wspierającym młodych, którzy aktywnie działają w sferze kultury. Stypendium jest pewnego rodzaju inwestycją, która – tak jak w biznesie, przyniesie szereg korzyści. Dla nas jest to stymulowanie rozwoju młodych ludzi i tym samym wdrażanie społecznej odpowiedzialności – uzasadnia **Adam Partyka**, zastępca prezesa zarządu ds. Pracowniczych i Społecznych w Lubelskim Węglu „Bogdanka" SA. Stypendia zostały wręczone podczas gali, która odbyła się 6 lipca w sali widowiskowej Chatki Żaka.

„Stypendia Kulturalne Bogdanki" to program mający na celu wspieranie działań młodych artystów i animatorów kultury z regionu Lubelszczyzny. Jest on realizowany w ramach polityki zaangażowania społecznego LW Bogdanka we współpracy z Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka w Lublinie. Wnioski można było składać w maju i czerwcu br., kandydowało kilkadziesiąt osób.

Decyzją komisji konkursowej

…zostało przyznanych 15 stypendiów z zakresu twórczości artystycznej (muzyka, sztuki wizualne, teatr, literatura) oraz upowszechniania kultury o łącznej kwocie 70 tys zł brutto. Stypendystami są osoby, które nie ukończyły 35 roku życia, mieszkają i uczą się na terenie województwa lubelskiego. Czworo z nich pochodzi z Ukrainy i Białorusi. – Studenci po raz kolejny udowodnili nam, jak istotne miejsce w ich życiu zajmuje kultura. Dzięki współpracy z Lubelskim Węglem Bogdanka S.A. w Lublinie pojawi się kilkanaście nowych projektów i inicjatyw, które niewątpliwie wzbogacą życie kulturalne miasta. Z niecierpliwością czekam na efekty, gdyż młodzi ludzie już niejednokrotnie udowodnili nam, że jest na co czekać – ocenia rektor UMCS prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski**.

– Chatka Żaka po raz kolejny stała się miejscem, dzięki któremu młodzi ludzie mogą realizować swe pomysły. Ich kreatywność i zaangażowanie za każdym razem nas zaskakują. Każdy projekt, który został wybrany jest na swój sposób wyjątkowy i wart uwagi. To właśnie ci ludzie udowadniają, że kultura studencka ciągle ma swoje trwałe miejsce na mapie Lublina i Polski – podkreśla **Izabela Pastuszko**, przewodnicząca komisji konkursowej, dyrektor ACKiM UMCS Chatka Żaka. Wszystkie projekty zostaną zrealizowane do końca 2021 roku. O efektach będzie można przeczytać na fanpage'u i stronie internetowej Chatki Żaka (www.ack.lublin.pl, www.facebook.com/ackim.umcs.chatkazaka).

FOT. ACK.LUBLIN.PL
Laureaci pierwszych stypendiów kulturalnych Bogdanki

Kto otrzymał stypendia?

Oto lista laureatów wraz z tytułami ich projektów: **Gritsku Evghenia** - Wystawa, której nie ma (kategorie Upowszechnianie kultury i Sztuki wizualne); **Gryka Barbara** - O czym śnią pomniki w Lublinie? (kategoria Sztuki wizualne); **Kutrzepa Aleksandra** - Realizacja teledysków promujących album „No one knows where" (kategoria Muzyka); **Lazouskaya Darya** - Solidarni z Białorusią (kategoria: Upowszechnianie kultury); **Mach Katarzyna** - Organizacja koncertu Lubelskiej Orkiestry Muzyki Rozrywkowej „FeelHarmonia" (kategorie Upowszechnianie kultury i Muzyka); **Madej Aleksandra** - koncert zespołu Couples Therapy (kategoria Muzyka); **Mishchenkov Michael** - Koncert muzyki współczesnej „Astral Con-Tact" (kategoria Muzyka); **Mrowiński Przemysław** - Wojna na bagnety (kategoria Teatr); **Pawelec Patryk** - Monodram pod roboczym tytułem „Książę z papieru" (kategoria Teatr); **Podlodowska Joanna** - Sztuka „Kiedy wyjdziesz za mąż?" (kategoria Teatr); **Sanok Mariusz - Frustra** - nowe stare historie (kategoria Muzyka); **Shpynda Olha** - Temat miłości w językach słowiańskich (kategoria Muzyka); **Stępniak Jowita** - Aktorska interpretacja poezji inspirowana przyrodą Polskich Parków Narodowych (kategoria Sztuki wizualne); **Strużyńska Katarzyna** - Wystawa RETROspekcje (kategoria Upowszechnianie kultury); **Wójcik Nikola** - Książka „Dzieciaki z Lake Payne" (kategoria Literatura).

Marek Rybołowicz

Filharmonia Lubelska „oddelegowana" do Kozłówki

„Czas to miłość"

Taką nazwę nosi cykl letnich koncertów kameralnych, jakie melomani mogą słyszeć w podlubelskiej Kozłówce. Kaplica pałacowa każdej soboty o godz. 17 przemienia się tu w prawdziwą salę koncertową. Wydarzenia te potrafią budzić w uczestnikach zachwyt i wzruszenie. Tak będzie do końca wakacji br. Szkoda tylko, że ze względów epidemicznych kaplica może pomieścić zaledwie 50 słuchaczy.

Muzykowanie pod szyldem „Czas to miłość" jest wkładem lubelskich filharmoników w inicjatywę uczczenia pamięci prymasa Wyszyńskiego przed jego beatyfikacją. Pierwszy koncert cyklu odbył się tu 26 czerwca. W prezbiterium świątyni miejsce zajął kwartet „Dolce Vita" w składzie: **Anna Kaczmarek** - skrzypce, **Agata Gumiela** - altówka, **Robert Brzozowski** - kontrabas, **Mariusz Gumiela** - fortepian. W programie koncertu wybrzmiały m.in.: J.B. Loillet - Sonata triowa h-moll, op. 2 nr 8; J. Strauss - Walc „Frühlingsstimmen"; D. Szostakowicz - „Polka"; J. Brahms - Taniec węgierski nr 5; A. Piazzolla - Tzigane tango oraz słynna Aria na strunie G - J.S. Bach. Ponadto kwartet oddał hołd twórczości Andrzeja Kurylewicza, grając główny motyw muzyczny filmu „Polskie drogi" w świetnej aranżacji Mariusza Gumieli. Melomani usłyszeli też utwory legendy jazzu Louisa Armstronga czy wybitnego twórcy muzyki filmowej Henry Manciniego. Nie obyło się bez bisów. Poszczególne części koncertu słowem o muzyce wiązał **Karol Rzepecki**. Kwartet „Dolce Vita" to zespół wybitnych muzyków, który doskonale porusza się w różnych gatunkach muzycznych - od repertuaru gigantów klasyki po utwory współczesne. Wydarzenie było bogatym źródłem doznań estetycznych, poczynając od pięknego otoczenia.- Koncert, który wybrzmiał w tym niezwykłym miejscu pozwolił ukazać kunszt artystów. To prawdziwa uczta dźwiękowa, która odzwierciedla siłę muzyki kameralnej. Również kaplica o świetnej akustyce potęguje te odczucia, podobnie jak przylegający ogród z wieloma gatunkami pięknych róż, a nawet spacerujące swobodnie pawie - to wszystko ma wpływ na doznania – zachwyca się **Edyta Prokopiuk**, jedna z 50 osób, którym udało się tam być.

W tychże okolicznościach 3 lipca w Kozłówce wystąpiło duo akordeonistów: **Elwira Śliwkiewicz-Cisak** i **Miłosz Bachonko**. Prowadzenie koncertu należało do **Anny Kabulskiej**. Program występu obejmował: W. Gruszewski - Toccata nr 2, A. Vivaldi - Koncert nr 4 f-moll „Zima" z cyklu „Cztery pory roku" RV 293, M. Bachonko - Toccata a-moll nr 2, A. Konajew - Scherzo g-moll, F. Angelis - Suita „Brel-Bach", A. Krzanowski - Studium III, A. Piazzolla - Ave Maria, J. Pacalet - Pour 2 accordeons, J. Mądrawski - Suita chorałowa na dwa akordeony cz. III Toccata. Minionej soboty, 10 lipca, wystąpił zaś wirtuoz gitary **Jakub Niedoborek**. W jego wykonaniu mogliśmy usłyszeć: J.S. Bach - Preludium z Suity e-moll, BWV 996, H. Villa-Lobos - 5 Preludiów, Y. Yocoh - Wariacje na temat pieśni japońskiej „Sakura", I. Albeniz - Asturias, J.K. Mertz - Uwertura koncertowa „Grota Fingala".

Filharmonia Lubelska i Muzeum w Kozłówce w każdą wakacyjną sobotę zapraszają na prawdziwą muzyczną ucztę

Kolejne lipcowe koncerty

17 lipca usłyszymy duo kameralne **Beata Dąbrowska** - flet, **Katarzyna Dąbrowska** - fortepian, a koncert słowem opatrzy Karol Rzepecki. W programie utwory Mouqueta, Glucka, Bollinga, Beeftinka.

24 lipca wystąpi śpiewak **Piotr Olech** - kontratenor, któremu towarzyszy **Tomasz Krawczyk** - fortepian. Na temat ich koncertu opowie znów Karol Rzepecki. Usłyszymy kompozycje: R. Schumann - „Miłość poety" op. 48; F. Chopin - walce.

31 lipca w kaplicy zabrzmi Szeligowski Saxophone Quartet w składzie: **Patryk Sudewicz** - saksofon sopran, **Ryszard Pytka** - saksofon alt, **Grzegorz Przybysz** - saksofon tenor, **Magdalena Pyda** - saksofon baryton. Słowo o ich muzyce **Karol Wiewiórka**. Program obejmie duży repertuar utworów kwartetu rozpisanych na saksofon – od renesansu do współczesności.

Sierpniowe koncertowanie

7 sierpnia wystąpi kwartet: **Dominika Kołszut** - skrzypce, **Aleksandra Mazurek** - skrzypce, **Katarzyna Czerniawska** - altówka, **Weronika Kociuba** - wiolonczela. Koncert poprowadzi **Karol Rzepecki**. Program: A. Corelli, J.S. Bach, H. Purcell.

14 sierpnia Lubelskie Trio Stroikowe: **Agnieszka Banaszek** - obój, **Wiesław Kaproń** - fagot, **Andrzej Mazur** - klarnet. Słowo wstępne **Anna Kabulska**. Program: J. Haydn - Trio Es-dur nr 1; W.A. Mozart - Divertimento B-dur nr 1, KV 229; L. van Beethoven - „Là ci darem la mano"; W.A. Mozart - Divertimento B-dur nr 2, KV 229.

21 sierpnia trio: **Maciej Hankus** - flet, **Natalia Hankus** - flet, **Karolina Hordyjewicz** - fortepian. O ich muzyce opowie Karol Wiewiórka. W programie: E. Köhler - Valse des Fleurs, op. 87; F. Doppler - Andante i Rondo, op. 25; D. Szostakowicz - 5 utworów

E. Kronke - Deux Papillons, op. 165; F. i K. Doppler - Fantazja-Rigoletto, op. 38.

28 sierpnia trio: **Grzegorz Cholewiński** - skrzypce, **Łukasz Cholewiński** - skrzypce, **Karolina Hordyjewicz** - fortepian. W roli prowadzącego znów Karol Wiewiórka. W programie utwory Bacha, Wieniawskiego, Blocha, Paderewskiego, Chopina.

Marek Rybołowicz

FOT. SWIDNIK.PL

Ule staną na ogrodzonym terenie na skraju parku za stacją Orlenu

ŚWIDNIK. Będzie miód palce lizać

Miasto zakłada pasiekę

W Świdniku jest już ponad 10 arów kwietnych łąki i domki dla zapylaczy, świdnicki Ratusz postanowił więc zrobić kolejny krok i założyć... miejską pasiekę. Na początek będą trzy ule, które staną na ogrodzonym terenie w oddanym do użytku przed dwoma laty parku za stacją paliw Orlen przy Alei Lotników Polskich.

– Pomysł utworzenia pierwszej pasieki powstał w Referacie Ekologii i Zieleni UM, jako kontynuacja proekologicznych działań, sprzyjających bioróżnorodności i zapylaczom. To naturalna kontynuacja projektu zakładania łąk kwietnych i dobry sposób na promocję pszczelarstwa. Chcemy również zostać sprzymierzeńcami w walce ze zjawiskiem masowego wymierania tych pożytecznych owadów – wyjaśnia **Katarzyna Lis** z wydziału promocji miasta UM Świdnik, na stronie internetowej swidnik.pl. – Pszczoły sprzyjają bioróżnorodności, pozytywnie wpływając na rozwój roślin, a co za tym idzie na lepsze warunki życia związanych z nimi zwierząt – podkreśliła K. Lis.

Jak podaje miejski portal o takiej lokalizacji pasieki zdecydowały kwestie bezpieczeństwa mieszkańców oraz zasobność tego terenu w rośliny miododajne. Urzędnicy zapewniają, że pszczoły w miastach są z reguły łagodniejsze i jeśli nie są niepokojone przez ludzi ryzyko ukąszenia praktycznie nie istnieje. Za to miód od miejskich pszczół – o czym w Ratuszu przekonują powołując się na opinie specjalistów – jest… zdrowszy od wiejskich, bo w terenie zurbanizowanym panuje większe urozmaicenie flory niż na obszarach wiejskich, gdzie przeważają monokultury rolnicze, które są do tego intensywnie pryskane chemią.

Miód z miejskiej pasieki ma być przekazywany mieszkańcom przy okazji organizowanych targów ekologicznych. **ZM**

ŚWIDNIK. Waldemar Jakson jest członkiem PiS, o czym dotąd wiedział mało który świdniczanin

Burmistrz partyjną legitymacją się nie obnosi

Waldemar Jakson (65 l.) jest burmistrzem Świdnika od 23 lat. Zawsze kandydował jako bezpartyjny z poparciem własnego (KWW Waldemara Jaksona), albo lokalnego komitetu związanego z prawicą (Rodzina i Prawo), a do niedawna czy jest członkiem jakiejś partii nikt go jakoś nie dopytywał. Dopiero ostatnio niektórzy świdniczanie zaczęli drążyć ten temat podnosząc, że takie kwestie powinny być transparentne.

A zaczęło się kilka miesięcy temu od wirtualnego spotkania wiceburmistrza Świdnika, **Marcina Dmowskiego** z mieszkańcami. Świdniczanie przez ponad godzinę pytali go o różne sprawy związane z życiem miasta. Padały też pytania dotyczące samego wiceburmistrza. Internautów interesowało m.in to, czy jest on członkiem Prawa i Sprawiedliwości.

Wówczas, ku rozczarowaniu niektórych, M. Dmowski nie odpowiedział wprost na to pytanie. – Każdy wie, że burmistrz Jakson, dla którego pracuję, jest popierany przez Solidarność, Wspólnotę Świdnicką i PiS. Nie robi mi to żadnej różnicy. Pracujemy dla miasta i chcemy robić to, czego oczekujecie i to jest najważniejsze, a nie to, czy ktoś jest w takiej partii, czy innej – mówił wówczas wiceburmistrz.

Taka wymijająca odpowiedź najwyraźniej nie zadowoliła mieszkańców. W redakcji odebraliśmy sporo sygnałów od świdniczan uważających, że mają prawo wiedzieć, czy włodarze ich miasta są formalnie członkami jakiejś partii, a kwestie przynależności partyjnej osób publicznych powinny być bezsprzecznie transparentne.

Zapytaliśmy więc burmistrzów czy należą do partii politycznej? Na odpowiedź czekaliśmy dość długo, ale w końcu nadeszła. Jak poinformował w niej wiceburmistrz Marcin Dmowski, burmistrz **Waldemar Jakson** należy do PiS, on sam zaś nie jest członkiem partii i w najbliższym czasie nie zamierza być. Jak tłumaczy, po przejściu **Ewy Jankowskiej** do Tauron Wytwarzanie, M. Dmowski przejął znaczną część obowiązków sekretarz, a zgodnie z prawem osoby pełniące funkcję sekretarza nie powinny należeć do ugrupowań politycznych. **(w)**

FOT. MOK

Co czwartek nowe przeboje pod nóżkę

Potańcujmy z Simonem

Świdniczanie pokochali Potańcówki Miejskie w muszli koncertowej przy ul. Wyszyńskiego 5, zainaugurowane 26 czerwca, podczas Nocy Kultury. W minioną niedzielę bawili się z przytupem przy rytmach Eletrcic Live Orchestra.

Niedzielna zabawa została zorganizowana z okazji obchodów 41. rocznicy Świdnickiego Lipca, ale zwykle potańcówki odbywają się w czwartki w godz. 17 – 20. W tym tygodniu do zabawy w tanecznych rytmach zaprasza Simon.

– Kolejne potańcówki odbędą się 15 i 22 lipca oraz 5, 12, 19 i 26 sierpnia, a taneczny sezon zakończymy wspólną zabawą 2 września. Przeboje pod nóżkę zapewnią m.in. Simon, Fraglesi, Romix, BeFolk i Convers Band – zachęcają organizatorzy z Miejskiego Ośrodka Kultury, Strefy Historii i Centrum Usług Społecznych. Projekt jest realizowany ze środków Budżetu Obywatelskiego Świdnika. **(I)**

ŚWIDNIK. Spółdzielnia milczy, ludzie zachodzą w głowę: co się stało?

Spółka Remondis potraktowana jak śmieć

Niepojęta decyzja – tak najczęściej mieszkańcy komentują wyrzucenie z pawilonu Spółdzielni Mieszkaniowej Świdnik przy ul. Piłsudskiego 6A biura spółki Remondis Świdnik, które mieściło się tam od 26 lat. Katarzyna Denis, prezes spółdzielni, a jednocześnie świdnicka radna (Klub Radnych Burmistrza Waldemara Jaksona) odmawia wszelkich komentarzy na ten temat. Wypowiedzenie najmu przesłała pocztą, bez słowa uprzedzenia. Krzysztof Falenta, prezes spółki, był totalnie zaskoczony.

Zdziwienia całą sytuacją nie kryje wiceburmistrz **Marcin Dmowski**, który zasiada w radzie nadzorczej spółki z racji tego, że miasto jest jej udziałowcem (w 48,5 proc.). Opozycja i wielu spółdzielców nie zostawiają na radnej suchej nitki. Mówią, że jej decyzja godzi w interesy gminy, w interesy spółdzielni, w interesy zwykłych mieszkańców, którzy tracą położony w centrum miasta punkt załatwiania spraw w Remondisie, wnoszenia opłat.

Zajmowaną od 26 lat siedzibę Remondis ma opuścić do końca września br.

Spółdzielnia straci pożytki z czynszu, który wynosił w sumie (biuro i parking) około 2500 zł miesięcznie. Lokal może pozostać pusty, tak jak lokal po sklepie jednej z sieci handlowych. Remondis straci ułatwiony kontakt z klientami. Dodatkowo w Krajowym Rejestrze Sądowym adres przy al. Piłsudskiego 6a widnieje jako adres firmy, jego zmiana pociągnie więc koszty sądowe, wymiany pieczątek, papierów firmowych, itd. „Logiki w tej decyzji absolutnie nie widać żadnej!" – taki ton przebija się przez wiele komentarzy internetowych. Próbowaliśmy zapytać w spółdzielni o argumentację jej decyzji. Prezes **Katarzyna Denis** oświadczyła nam, że przebywa na zwolnieniu lekarskim i ucięła rozmowę.

Natomiast wiceprezes **Marek Szewczyk** stwierdził, że nie chce się na ten temat wypowiadać. Wypowiedzenie lokalu przy ul. Piłsudskiego 6a biegnie z terminem 3-miesięcznym, wypowiedzenie najmu miejsc parkingowych – z terminem miesięcznym. **(I)**

ŚWIDNIK. Zdaniem rowerzystów wszystkiemu winni kierowcy

Piktogramy przed zebrami nie pomogą?

Przed najbardziej uczęszczanymi przejściami dla pieszych w Świdniku pojawiły się niedawno piktogramy, które mają przypominać przechodniom, aby wchodząc na pasy nie korzystali ze smartfonów. I choć wielu kierowców jak i samych przechodniów uważa, że to dobry pomysł, to zdaniem Macieja Lubasia, miejskiego aktywisty i szefa Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów, to nie piesi, ale kierowcy są częstszymi sprawcami wypadków i przede wszystkim to ich należy dyscyplinować.

Od 1 czerwca zaczęła obowiązywać nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym. Nowe przepisy mówią m.in. o tym, że pieszemu przechodzącemu przez przejście zabrania się korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego, w sposób który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na jezdni, torowisku lub przejściu dla pieszych. Aby przypomnieć o tych zmianach w wielu miastach, także w Świdniku, przed przejściami dla pieszych namalowano piktogramy „Smart Stop". Pojawiły się one w rejonie wszystkich najczęściej uczęszczanych przejść przy drogach powiatowych i miejskich.

Maciej Lubaś, miejski aktywista ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów przyznaje, że trudno mu zrozumieć sens tej akcji. Zwraca uwagę, że to nie piesi wpatrujący się w smartfony są najczęściej sprawcami wypadków, a kierowcy. – Z badań przeprowadzonych przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wynika, że 5 proc. pieszych rozmawia przez telefon podczas przechodzenia przez przejście, a zaledwie 1 proc. przechodząc przez pasy wpatruje się w telefon – zauważa M. Lubaś. – Tymczasem aż 85 proc. kierowców przekracza dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, a 40 proc. parkuje w obrębie przejść dla pieszych, zasłaniając widoczność. Jakie czynności podjął powiat, aby rozwiązać te podstawowe problemy? Może te piktogramy miałyby większy sens, gdyby najpierw pochylono się nad nimi.

Większość świdniczan, w tym również pieszych, jednak chwali pomysł z wymalowaniem piktogramów przed pasami

M. Lubaś zwrócił się do Starostwa Powiatowego z pytaniami o liczbę wypadków na terenie naszego powiatu z udziałem pieszych korzystających np. z telefonu, z podziałem na lata, począwszy od 2010 roku oraz koszt wymalowania piktogramów.

– W mojej ocenie wymalowanie piktogramów nie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa. To pozorne działanie PR-owe, które nie ma nic wspólnego z realnym poprawieniem bezpieczeństwa na drogach. Piesi bardziej niż piktogramy docenią np. działania mające na celu uspokojenie ruchu. Kiedy mamy szeroką ulicę, jak np. ulica Kosynierów, wymalowanie przejścia na biało-czerwono nic nie da. Należałoby raczej dostosować to w taki sposób, aby fizycznie uspokoić ruch, np. poprzez przewężenia, azyle, wyniesione przejścia, być może radary odcinkowe. Narzędzi jest bardzo dużo – wskazuje Lubaś.

Starosta świdnicki, **Łukasz Reszka** zapewnia, że Wydział Drogownictwa przygotuje odpowiedź na to pismo, ale już na wstępie podkreśla, że ma w tej sprawie inne zdanie i zaznacza, że Starostwo Powiatowe nie prowadzi statystyk wypadków.

– Pan Lubaś powinien zwrócić się o te dane do policji – mówi Ł. Reszka. – Niestety to przykład tego, że pracownicy administracji na komendzie powiatowej będą musieli wertować do 11 lat wstecz wszystkie kolizje i inne zdarzenia na terenie powiatu w obrębie przejść dla pieszych, po to, aby zaspokoić czyjąś ciekawość. Uważam, że piktogramy są potrzebne i mogą komuś pomóc. Warto pamiętać, że na drodze wszystkich obowiązuje zasada ograniczonego zaufania. Nawet kiedy mamy pierwszeństwo, należy sprawdzić, czy ktoś się nie zagapił, nie zasłabł lub czy nie mamy do czynienia z piratem drogowym. Co do kosztów, nie wydzielaliśmy przecież na piktogramy specjalnych środków w budżecie. Pracownicy Wydziału Drogownictwa wykonali to w godzinach pracy, w ramach posiadanych zasobów. **(w)**

100 tys. zł na poprawę infrastruktury w rodzinnych ogrodach działkowych

Działkowcy z dotacją

100 tys. złotych przekaże miasto na poprawę infrastruktury w rodzinnych ogrodach działkowych.

Urzędnicy sprawdzili już wnioski o dofinansowanie z dotacji celowej z miejskiego budżetu. Dotacja zostanie przekazana tylko dla ogrodów położonych na terenie Gminy Miejskiej Świdnik, dotyczy więc ROD im. Obrońców Westerplatte, ROD Ikar, ROD Irys i ROD Słoneczny. W największym świdnickim ROD pieniądze trafią na wymianę bramy wjazdowej, remont magazynu i placu w sektorze Tulipan, monitoring sektora Narcyz, wymianę bramy wjazdowej, remont parkingu i wjazdu oraz monitoring w sektorze Malwa i remont wejścia do sektora Piwonia.

ROD Irys będzie mógł zmodernizować dom działkowca i budynek gospodarczy. W ROD Ikar pieniądze z dotacji celowej posłużą na budowę studni wodociągowej i nowego garażu. A ROD Słoneczny wyremontuje parking przy bramie wjazdowej.

– Ogrody działkowe skupiają ok. 2 tys. działkowców. Zasługują oni na wsparcie samorządu. Często są to osoby starsze, których nie stać na kosztowne remonty zaniedbanej infrastruktury ogrodowej. Ta dotacja w wysokości 100 tys. zł na wszystko nie starczy, ale nie jest to jednorazowe działanie. Chcemy, żeby takie wsparcie działkowcy otrzymywali od samorządu cyklicznie – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(I)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6, 1,9tdi st. db. 04r. kombi; części do Fiata 126p różne, Tel. 512 130 003

BMW seria 3, 2,0d 10r. manual perfekcyjny mech. klim isofix wielof. kier. af, 26.900zł, Tel. 786 879 777

Cadillac Deville 04r. 4,6b 275KM automat 6os. klim af temp st. perfekcyjny, 29.900zł, Tel. 786 879 777

Chevrolet Captiva 09r. 2,4b+g srebrny skóra hak garażowany, 26.900zł, Tel. 600 259 655

Citroen C5, 2,0d 03r. st. bdb., 4.500zł, Tel. 511 261 226

Daewoo Lanos 98r. b+g st. db., Tel. 518 539 109

Daewoo Nexia b+g hak 1wł. garażowany bardzo zadbany, Tel. 514 374 759

Fiat Ducato L4H3, 15r. 2,3d serwisowany nowe opony klim es el 3os. temp, 48.900zł, Tel. 7863 879 777

Fiat Grande Punto 08r. 1,3b manual es el klim af temp st. bdb., 16.900zł, Tel. 786 879 777

Fiat Panda 1,2b 11r. 7000km 1wł. kolor złoty klim, 15.200zł, Tel. 506 153 830

Fiat Seicento 0,9, 01r. kpl. opon zimowych 111400km, 2.450z, Tel. 515 942 004

Fiat Seicento 0,9b+g 02r. koła letnie i zimowe, 1.800zł, Tel. 609 221 825

Ford Kuga 2,0tdi 140KM 12r. st. bdb., 42.000zł, Tel. 506 871 774

Honda Jazz i-vtec benz. 90KM 12r. 118000km 5d 2 kpl. kół srebrny, 23.000zł, Tel. 722 017 222

Kia Sportage 10r. 1,7crdi manual temp klim af 6-bieg. zadbany wizual. i mech., 35.900zł, Tel. 786 879 777

Ligier Xtoo 502cm3 diesel 2-cyl. 45000km 08r. szary masa 350kg rodzaj L6e, 12.000zł, Tel. 602 292 267

Mazda 2, 120000km 1rej. 09r. 5d zielony klim. kier. wielof. es el kpl. opon zim., 12.900zł, Tel. 502 567 313

Mercedes 313 maxi furgon 12r. 2,2d mech. i wizual. st. bdb. dynamiczny, 38.000zł, Tel. 786 879 777

Mercedes A160 Benz 99r. aktualny przegląd i OC Tel. 693 368 379

Mercedes B, 2,0tdi turbina kl 453000km, Tel. 514 284 500

Mercedes C180, 14r. 1,6d manual temp klim gps af xenony skóa wielof. kier., 59.900zł, Tel. 786 879 777

Mercedes Sprinter 12r. 2,2cdi 130KM długi wysoki furgon biały 289000km, 38.000zł, Tel. 505 468 817

Mitsubishi Speed Star 1,6b 01r. srebrny st. db., 2.800zł, Tel. 696 088 122

Mitsubishi Speed Star 1,6b 01r. srebrny, 2.800zł, Tel. 692 342 502

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 98r. 1,0b 3d cz st. bdb. 207000km, 2.200zł, Tel. 603 376 572

Opel Antara suv 4x4, 07r. 2.0cdti wersja Cosmo cz st. bdb. długie opłaty, 18.500zł, Tel. 515 703 308

Opel Astra 1,7cdti 2wł. 165000km garażowany st. bdb., 25.800zł, Tel. 602 111 731

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Meriva 06r. 1,4b 200000km bez wkładu finansowego st. bdb., 8.500zł, Tel. 512 499 575

Opel Meriva 1,7d 04r. 239000km klim manualna dod. kpl. opon z 2020r., 3.500zł, Tel. 662 260 948

Opel Vectra B1, 96r. benzyna, 1.500zł, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, rok 22 opłacony sprawny, 5.000zł, Tel. 516 635 576

Opel Zafira A, 1,8, 16V 125KM 01r. b+g do 2026r. PT i OC do 2022r. do jazdy, 4.200zł, Tel. 697 937 805

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. srebrny 7os. abs cz wk k h es el rm af temp navi 234000km, Tel. 695 645 932

Peugeot 206, 00r. st. db., Tel. 502 450 907

Renault Laguna 07r. 1,9d manual temp gps klim xenony af isofix skóra w. kier., 9.900zł, Tel. 786 879 777

Rover 200, 1,4b+g 98r. hatchback 200000km zielony, 2.090zł, Tel. 514 250 632

Skoda 1,9tdi 04r. zielony st. bdb., Tel. 504 824 492

Toyota Prius Plug-in Hybrid 14r. 90000km bogate wyposażenie 100% bezwypadkowy, Tel. 517 525 035

VW Golf Plus 1,6tdi 12r. 187000km bogate wyposażenie kpl. kół., 30.000zł, Tel. 608 682 296

VW Lupo 1,4, 16V mpi 98r. niebieski klim. pęknięta szyba i zderzak st. db., 2.500zł, Tel. 577 967 757

VW Passat 14r. 2,0tdi temp automat xenony wielof. kier. klim. gps af cz. park., 39.900zł, Tel. 786 879 777

VW Passat B5 FL 1,9tdi 101KM 02r. st. db. 2 kpl. opon sedan 317000km, 5.700zł, Tel. 506 174 015

VW Passat B5, 1wł. w kraju (niepalący) garażowany kombi, 4.700zł, Tel. 506 802 362

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Aluski 15" Renault Megane 4szt., 250zł, Tel. 501 145 332

Felgi stal. 15" 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz. 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. otwór 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 350zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony zimowe Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Silnik 3P, 1.400zł, Tel. 517 404 880

Skrzynia z reduktorem do Uaz, 300zł, Tel. 517 404 880

Aluski 15" Renault Megane 4szt., 200zł, Tel. 501 145 332

Felgi stal. 15" 4szt. st. bdb., Tel. 509 945 209

Pokrowiec na samochód osobowy np. Polonez, praktycznie nieużywany, 30zł, Tel. 512 246 670

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Radio samochodowe CD Alpine CDM-7856R wymontowane kompletne st. bdb., 200zł, Tel. 512 246 670

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, mało używana, Tel. 692 342 502

Alufelgi MAC +opony letnie Barum 205/55/16, 91V do Golfa V Seata Skody Audi, 470zł, Tel. 797 879 644

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Opony używane letnie 245/45/18 tanio, Tel. 697 143 080

Szyby boczne Audi 80 B4 kombi 5szt. przód P i L tył P i L 1szt. boczna bagażnik, 10zł/szt., Tel. 608 391 581

Opony letnie 3szt. Michelin Energy Saver 195/55/16, 150zł, Tel. 667 068 613

Opony Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Części Żuk, Maluch, od 200zł, Tel. 511 261 226

Opony Fulda 4szt. 165/70/14 letnie, 160zł, Tel. 609 320 232

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 508 11 798

Prądnica kompletna do Fiata 126p sprawna mało używana, Tel. 692 342 502

Opony 14, 15, 16, 17" 50% bieżnika 100szt. (sprzedaż tylko całości), 1.500zł, Tel. 536 874 688

Opony Continental 205/55/16, 4szt., 230zł, Tel. 500 087 118

SPRZEDAM INNE

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

INNE

Oddam za darmo małe kotki, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel.530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel.781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel.605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel.796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel.607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel.508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel.500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel.505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel.515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel.506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel.501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel.505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel.535 013 566

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

REKLAMA

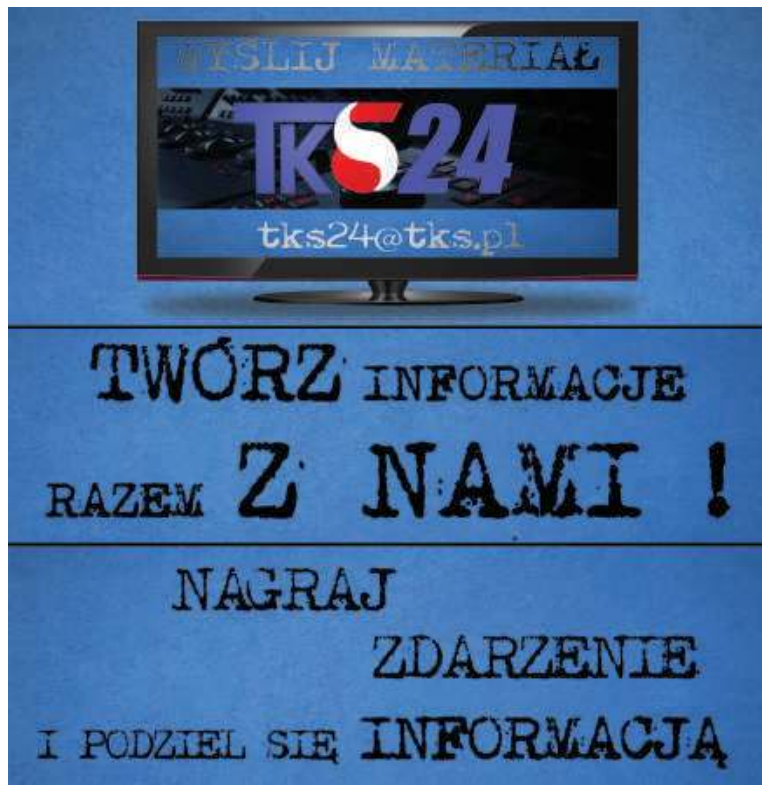

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fab. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

NASZ PATRONAT. W drugiej edycji turnieju plażowej piłki nożnej „Beach Soccer Świdnik Cup '2021"

Wojownicy wygrali finał w karnych

Aż dziewięć zespołów rywalizowało w drugiej edycji turnieju plażowej piłki nożnej „Beach Soccer Świdnik Cup", rozgrywanej na obiektach Parku Avia. Najlepszą drużyną okazała się ekipa EMS Studio Północna Warriors, która w finale pokonała w rzutach karnych Bonanza Knights!

W regulaminowym czasie gry w meczu o pierwsze miejsce był remis 2:2. Jednak w konkursie karnych bramkarz EMS Studio Północna Warriors nie dał się pokonać ani razu i jego zespół zwyciężył 2:0.

Trzecie miejsce, po wygranej w decydującym spotkaniu 4:2 z TG Szufladka zajął KS Albatros.

Trofea sportowe wszystkim uczestniczącym drużynom oraz wyróżnionym zawodnikom wręczali: wicestarosta świdnicki **Bartłomiej Pejo** i **Agnieszka Nowak-Szpura,** dyrektor Parku Avia.

– Była to druga edycja Beach Soccer Świdnik Cup. Widać, że piłka nożna plażowa cieszy się coraz większą popularnością. Na pewno będziemy kontynuować organizację tego przedsięwzięcia. Nasze stowarzyszenie od początku działalności stara się promować bardzo różne odmiany gry w piłkę nożną – przyznał **Jacek Kosierb**, prezes Manufaktury Futbolu, czyli pomysłodawca i organizator tego wydarzenia.

„Beach Soccer Świdnik Cup '2021" swoim honorowym patronatem objęli: starosta świdnicki **Łukasz Reszka** i **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika. Oficjalnym partnerem zawodów był Park Avia.

BAS

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

EMS Studio Północna Warriors, zwycięzcy turnieju. W grupie zajęli pierwsze miejsce, remisując 2:2 z Creatio Team i pokonując 5:3 Solidarność PZL. W ćwierćfinale zwyciężyli Zdunek Service 3:1, w półfinale TG Szufladka 3:1, a w finale, po rzutach karnych Bonanza Knights

Ekipa Bonanza Knights zajęła w turnieju drugie miejsce. W grupie pokonała rywali - Roltex i Zdunek Service po 3:0. W ćwierćfinale uporała się z FC Wahadłowi 6:1, a w półfinale w karnych z KS Albatros 2:1 (w regulaminowym czasie był remis 3:3)

Trofea sportowe wyróżnionym zawodnikom wręczyli wicestarosta świdnicki Bartłomiej Pejo oraz Agnieszka Nowak-Szpura, dyrektor Parku Avia. Od lewej z najlepszym zawodnikiem Mateuszem Kłykiem (EMS Studio Północna Warriors), bramkarzem Przemysławem Hajkowskim (Bonanza Knights) oraz strzelcem Szymonem Kobiałką (KS Albatros), zdobywcą 14 bramek

o 1. miejsce

EMS STUDIO PÓŁNOCNA WARRIORS - BONANZA KNIGHTS 2:2 rzuty karne 2:0

EMS: Paweł Żydek, Grzegorz Bogatko, Paweł Klimkiewicz, Cezary Grzegorczyk, Justyna Naklicka, Mateusz Kłyk, Karol Kurzępa, Arkadiusz Sidor, Michał Rycerz.

Bonanza Knights: Przemysław Hajkowski, Kacper Wróbel, Dawid Wawer, Dawid Banach, Maciej Krukowski, Kamil Błaszczak.

Bramki: Mateusz Kłyk, Karol Kurzępa – samob., Przemysław Hajkowski.

o 3. miejsce

TG SZUFLADKA - KS ALBATROS 2:4

TG Szufladka: Daniel Stachyra, Jan Klimczak, Konrad Koper, Kacper Królik, Adrian Leszczyński, Klaudiusz Sypeń, Paweł Drabik.

Albatros: Karol Grodzki, Mateusz Romak, Michał Bujnik, Sebastian Pietroń, Szymon Kobiałka, Konrad Podstawka, Janusz Jędrych.

Bramki: Jan Klimczak 2 – Szymon Kobiałka 3, Michał Bujnik.

Klasyfikacja końcowa turnieju:
1. EMS Studio Północna Warriors, 2. Bonanza Knights, 3. KS Albatros, 4. TG Szufladka, 5-8: Solidarność PZL, Creatio Team, Zdunek Service, FC Wahadłowi, 9. Roltex.

Kacper Głowienka wygrał ranking na najlepszego zawodnika świdnickiego klubu

Danowcy podsumowali sezon

LKSW Dan Świdnik podsumował sezon 2020/21. Mimo pandemii koronawirusa i zdecydowanie mniejszej liczby startów sukcesów nie brakowało! Danowcy zdobyli ponad 140 medali na ogólnopolskich zawodach taekwon-do i kickboxingu, z czego ponad 50 na zawodach rangi mistrzostw Polski i Pucharu Polski, a jedenastu zawodników klubu otrzymało powołania do kadry narodowej!

Podczas podsumowania, które tym razem odbyło się na terenach zielonych przy świdnickiej restauracji Lachówka ogłoszono klubowy ranking i nagrodzono wyróżniających się zawodników pamiątkowymi koszulkami.

Tytuł najlepszego zawodnika LKSW Dan w mijającym sezonie zdobył **Kacper Głowienka**, który trzykrotnie stawał na najwyższym podium mistrzostw Polski, zwyciężał także w dwóch edycjach Grand Prix Polski, Piaseczno Open i European Kickboxing Challenge.

Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła **Maja Besztak**, złota medalistka m. in. Pucharu Polski w kickboxingu i Letniego Grand Prix.

Przyznano także wyróżnienia specjalne:

Wojownik Sezonu - Paweł Wilczopolski, Jakub Trześniak

Dream Team - Jan Hawrysz, Igor Głowienka, Hanna Czubacka

Niespodzianka Sezonu - Maksymilian Szłapa, Aron Ruśniak

Debiut Sezonu - Jakub Ślązak, Wiktor Szłapa, Antoni Hawrysz, Kacper Zawadzki, Michał Błaziak.

Kadrę instruktorską klubu w kończącym się sezonie tworzyli: **Piotr Bernat**, **Bartłomiej Daniel**, **Łukasz Staiński**, **Piotr Żołędź, Małgorzata Ciesielska**, **Adrianna Skowrytko**, **Jakub Dańko** i trenerka mentalna **Anna Matysiak**.

Działalność klubu wspiera Gmina Miejska Świdnik i Powiat Świdnicki.

MAG

ZŁOTA DZIESIĄTKA

Najlepsza dziesiątka zawodników według punktów rankingowych bez podziału na kategorie:
1. Kacper Głowienka
2. Jan Hawrysz
3. Jakub Trześniak
4. Igor Głowienka
5. Maksymilian Szłapa
6. Paweł Wilczopolski
7. Jakub Ślązak
8. Maja Besztak
9. Wiktor Szłapa
10. Hanna Czubacka.

Najlepsi reprezentanci LKSW Dan w sezonie 2020/21

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

NASZ PATRONAT. Grali o Puchar Starosty Świdnickiego

Victoria znaczy zwycięstwo!

Na boisku Ludowego Klubu Sportowego Huragan w Siostrzytowie odbyła się siódma edycja Turnieju Klubów Sportowych w piłce nożnej o Puchar Starosty Świdnickiego.

W rywalizacji wzięły udział cztery drużyny. W spotkaniu finałowym Victoria Rybczewice pokonała Perłę Progres Mełgiew 4:2. Zwycięzcy oprócz okazałego pucharu otrzymali talon na zakup sprzętu sportowego w wysokości 1000 złotych.

Najlepszym piłkarzem turnieju został **Dawid Zieliński** (Victoria), bramkarzem: **Damian Janczak** (Huragan), a strzelcem **Wojciech Czernicki vel Waliński** (Victoria), zdobywca 2 goli.

Organizatorami futbolowych zmagań były: Starostwo Powiatowe, Manufaktura Futbolu w Świdniku i LKS Huragan. Trofea sportowe w imieniu Starosty Świdnickiego **Łukasza Reszki** wręczał **Jacek Kosierb**, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu.

BAS

Półfinały

LKS HURAGAN SIOSTRZYTÓW – LKS PERŁA PROGRES MEŁGIEW 0:0 rzuty karne 5:6

MKS AVIA ŚWIDNIK – GLKS VICTORIA RYBCZEWICE 1:2 (0:1)

Bramki: Krystian Świdnik – Dawid Zieliński, Sławomir Skorupski.

o 1. miejsce

GLKS VICTORIA RYBCZEWICE - LKS PERŁA PROGRES MEŁGIEW 4:2 (2:1)

Victoria: Maciej Kowalski, Sławomir Skorupski, Szymon Jurek, Przemysław Pawelec, Dawid Zieliński, Przemysław Umer, Kamil Baraniuk, Mariusz Skorek, Kacper Świetlicki, Mateusz Golon, Michał Pawelec, Grzegorz Skorek, Karol Kapica, Krystian Joć, Mateusz Warda, Mateusz Siedlecki, Wojciech Czernicki vel Waliński, Piotr Czernicki vel Waliński, Cezary Grzegorczyk, Arkadiusz Sidor, Marcin Pytka.

Perła Progres: Dawid Wawer, Mateusz Długosz, Cyprian Zawadzki, Damian Wiński, Patryk Mizura, Grzegorz Cimek, Dawid Kurkiewicz, Marcin Słomianowski, Jakub Olszak, Piotr Matys, Adrian Kulik, Dominik Bielak, Szymon Grabowski, Dominik Stadnik, Adam Pikul, Rafał Dybała, Adrian Duda, Przemysław Hajkowski.

Bramki: Wojciech Czernicki vel Waliński 2, Dawid Zieliński, Piotr Czernicki vel Waliński - Patryk Mizura, Adrian Duda z karnego.

o 3. miejsce

LKS HURAGAN SIOSTRZYTÓW – MKS AVIA ŚWIDNIK 1:1 (1:0) karne 1:2

Huragan: Damian Janczak, Marcin Mietelski, Piotr Biszkont, Sebastian Wojciechowski, Sebastian Gorgol, Dawid Zawada, Tomasz Wydra, Jarosław Kozak, Rafał Korchut, Dominik Daniel, Dominik Dziurawiec, Kamil Lipiec, Mateusz Wawruszak, Mirosław Chudy, Robert Haczkur.

Avia: Bartłomiej Łobejko, Kacper Kur, Dawid Wdowicz, Kacper Sterniczuk, Jakub Borowiec, Michał Krawiec, Krystian Świdnik, Jakub Miazek, Eryk Parol, Eryk Narejko, Jakub Giemza, Arkadiusz Pluta, Adrian Leszczyński, Jakub Wójcik, Maciej Mazurek, Łukasz Jankowski.

Bramki: Tomasz Wydra – Jakub Giemza.

Rodzinne zdjęcie uczestników 15. turnieju piłki nożnej, organizowanego na Orliku na Felinie przez Ognisko TKKF Omega z okazji 41. rocznicy Lubelskiego Lipca '80

NASZ PATRONAT

Pamiętali o Lubelskim Lipcu '80

Dziewięć zespołów wystartowało w 15. turnieju piłki nożnej, organizowanym przez Ognisko TKKF Omega z okazji 41. rocznicy Lubelskiego Lipca '80.

- Lubelski Lipiec '80 to było wydarzenie historyczne, które zmieniło losy Polski, zasygnalizowało wszem i wobec, że czas zmian jest nieubłagalny. Pokazało, że wszystko ma początek i koniec. Na piłkarskim boisku już po raz piętnasty opowiedzieliśmy młodym zawodnikom tę piękną historię, o tym że Lubelski Lipiec '80 był zaczynem do powstania Solidarności. Tu się zaczęło coś, czego nie spodziewał się wielki świat, a ponadczasowy finał nastąpił w Stoczni Gdańskiej 31 sierpnia 1980 roku, podpisaniem porozumienia. To dzięki Powstaniu Solidarności runął Mur Berliński i

Prezes Ogniska TKKF Omega Zbigniew Furman, pomysłodawca i organizator turnieju, pozuje do zdjęcia z Marcinem Litwińczukiem, animatorem na Orliku przy SP 52 na Felinie, gdzie odbywały się zmagania

Związek Radziecki - mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju z historycznym podtekstem.

Najlepszą drużyną turnieju okazała się FC Wrońska, która w finale po rzutach karnych wygrała 4:3 z Fury Lubartowska (w regulaminowym czasie był remis 5:5). Trzecie miejsce zajęło Tsunami. Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Oskar Jeż** (FC Wrońska), bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Omega), a strzelcem **Kacper Najda** (Fury Lubartowska), zdobywca 13 goli.

Ognisko TKKF Omega w organizacji turnieju wspomogły: Szkoła Podstawowa nr 52, NSZZ Solidarność Region Środkowo-Wschodni, IPN Oddział Lublin, Fundacja „Ruch Solidarności Rodzin", Urząd Miasta Lublin Wydział Sportu i Turystyki CONSULTRIX Przemysława Delmanowicza, Olimp Trofea oraz Marek i Łukasz Wójcikowie z MW Sport.

BAS

NASZ PATRONAT. Na Orliku na Felinie

W EURO 2020 w Lublinie najlepsza Hiszpania

Zespół FC Wrońska, grający jako Hiszpania wygrał lubelskie EURO 2020, organizowane przez Ognisko TKKF Omega. W finale zwycięzcy pokonali 4:2 Danię (Jedynka). Aż trzy bramki w meczu o złoto zdobył Robert Dankiewicz, jedną Oskar Jeż, dla pokonanych do siatki trafiali Damian Król, Michał Dubielis.

W drodze do finału Hiszpania w ćwierćfinale pokonała 5:1 Szwajcarię (Omega), a w półfinale uporała się z Włochami (FC Hopki), wygrywając 2:1.

W meczu o 3. miejsce Anglia (AleTaxi) rozbiła aż 9:1 Włochów (FC Hopki).

Bramki dla Anglii zdobyli: **Wojciech Czernicki** 5, **Mateusz Siedlecki**, **Marcin Orłowski**, **Norbert Iwanek** i **Arkadiusz Sidor**, dla Włochów **Patryk Dąbrowski**.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Mateusz Siedlecki** (Anglia), strzelcem jego kolega z drużyny **Wojciech Czernicki** (11 bramek), a bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Hiszpania).

- To było już nasze ósme EURO. W pierwszym, przed 33 laty na boisku SP Nr 30 w osiedlu Nałkowskich, najlepsza była Anglia, która 4:0 pokonała Hiszpanię. Tym razem niewiele brakowało, aby historia się powtórzyła. Dziękuję zespołom za piękną walkę, a Urzędowi Miasta Lublin Wydziałowi Sportu i Turystyki, a także panom **Przemysławowi Delmanowiczowi**, szefowi firmy CONSULTRIX oraz **Markowi i Łukaszowi Wójcikowi** z MW SPORT za wsparcie turnieju – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

Tradycyjnie już „Nowy Tydzień" był patronem medialnym zmagań piłkarzy-amatorów.

BAS

Hiszpania (FC Wrońska), zwycięzcy turnieju

Dania (Jedynka) zajęła 2. miejsce

3. miejsce dla Anglii (AleTaxi)

Włochy (FC Hopki) znalazły się tuż za podium

Lubelskie szczypiornistki rozpoczynają przygotowania do sezonu

Koniec wakacji

Szczypiornistki MKS Perła testami wydolnościowymi w hali Globus rozpoczną dzisiaj przygotowania do nowego sezonu. Przez pierwszy tydzień podopieczne Moniki Marzec trenować będą w Lublinie. 18 lipca zespół wyjedzie na krótki, bo zaledwie sześciodniowy, obóz do Spały.

Na początku sierpnia MKS rozegra premierowe mecze kontrolne. Rywalami lublinianek podczas turnieju, który 6 i 7 sierpnia rozegrany zostanie w Łaziskach Górnych będą MKS Piotrcovia Piotrów Trybunalski, Korona Kielce i KPR Ruch Chorzów. Tydzień po tych zawodach nasza drużyna uda się do czeskiego Mostu, gdzie w ramach Porcelain Cup zmierzy się z Glorią Bistrita, Thuringer i miejscowym Banikiem.

– W kolejny weekend chcemy wziąć udział w turnieju w Kielcach. Przygotowania planujemy zaś zakończyć sparingiem z Piotrcovią w ostatnim tygodniu sierpnia – puentuje **Monika Marzec**, trenerka MKS Perła.

Przed nowym sezonem w lubelskiej drużynie, której nie udało się obronić mistrzowskiego tytułu (zajęła w rozgrywkach PGNiG Superligi dopiero trzecie miejsce) doszło do prawdziwej kadrowej rewolucji. Z drużyną pożegnała się ponad połowa zawodniczek! W biało-zielonych barwach nie zobaczymy już reprezentantek Polski **Aleksandry Rosiak** i **Natalii Nosek**, które teraz grać będą we francuskim ES Besancon, a także **Dagmary Nocuń**, która wybrała ofertę z niemieckiego TuS Metzingen.

Monikę Marzec, trenerkę MKS Perła, czekać będzie niełatwe zadanie, szybko musi zgrać zupełnie nową drużynę

Na szczęście równie pokaźna jest lista nowych zawodniczek. Wśród nich nie brakuje świetnych szczypiornistek, reprezentantek kraju - po kilku latach gry zagranicą powracają do Polski **Paulina Masna** i **Katarzyna Janiszewska**, a z Piotrcovii do Lublina przenoszą się **Romana Roszak** i **Oktawia Płomińska**.

Niewykluczone, że lubelski zespół do nowych rozgrywek przystąpi z nowym sponsorem tytularnym. Jego nazwa ma zostać ogłoszona pod koniec sierpnia. **BAS**

MKS PRZED SEZONEM 2021/22
zostają: Marina Razum, Weronika Gawlik i Paulina Wdowiak (bramkarki), Kinga Achruk, Marta Gęga, Jaqueline Anastacio, Joanna Szarawaga, Dominika Więckowska, Andrijana Tatar
odchodzą: Aleksandra Olek (KPR Gminy Kobierzyce), Joanna Gadzina, Magda Balsam (JKS Eurobud Jarosław), Patrycja Królikowska (Piotrcovia), Aleksandra Rosiak i Natalia Nosek (ES Besancon, Francja), Dagmara Nocuń (TuS Metzingen, Niemcy), Nataliia Vinyukova, Durdina Malović
przychodzą: Romana Roszak (26 lat, rozgrywająca, Piotrcovia), Paulina Masna (28 lat rozgrywająca, Cluj - Rumunia), Katarzyna Janiszewska (25 lat, skrzydłowa, Union Halle-Neustadt- Niemcy), Oktawia Płomińska (22-lata, szkrzydłowa, Piotrcovia), Julia Zagrajek (20 lat, rozgrywająca, Piłka Ręczna Koszalin), Julia Pietras (20-lat, skrzydłowa JKS Eurobud Jarosław), Edyta Byzdra i Marta Szczepaniak (z zespołów młodzieżowych MKS Lublin), Daria Szynkaruk (23 lata, skrzydłowa, Piotrcovia)

NASZ PATRONAT

78. Tour de Pologne już za cztery tygodnie

Dokładnie za cztery tygodnie, w poniedziałek 9 sierpnia, z placu Zamkowego w Lublinie wystartuje 78. Tour de Pologne! Kolarski wyścig dookoła Polski po 12 latach powraca do Koziego Grodu i na Lubelszczyznę. Podobnie jak w 2009 roku, także i tym razem redakcja „Nowego Tygodnia" jest jednym z patronów medialnych tego, wielkiego sportowego wydarzenia.

W wyścigu, który rozpocznie się 9 sierpnia w Lublinie, a zakończy siedem dni później na krakowskich Błoniach, wystartuje 19 najlepszych kolarskich drużyn świata oraz trzy z „dzikimi kartami", w tym reprezentacja Polski, a imprezę poprzedzi transmisja z prezentacji ekip, która odbędzie się w Lublinie 8 sierpnia.

W 78. Tour de Pologne UCI World Tour kolarze będą walczyli w klasyfikacji generalnej CARREFOUR, Najlepszy Góral, Najlepszy Sprinter LOTOS, Najaktywniejszy Zawodnik LOTTO, Najlepszy Polak LOTOS, zwycięzca etapu DRUTEX, klasyfikacji drużynowej oraz klasyfikacji młodzieżowej im. Bjorga Lambrechta.

Przy okazji 2. etapu w Arłamowie odbędzie się też ORLEN Tour de Pologne Amatorów Memoriał Ryszarda Szurkowskiego, który jest częścią cyklu ORLEN Lang Team Race.

Tradycyjnie rozegrany zostanie także Tour de Pologne Junior, czyli cykl czterech wyścigów dla dzieci i młodzieży.

Do 78. Tour de Pologne wrócimy w kolejnych wydaniach tygodnika. Przypomnimy także historię zmagań kolarzy, którzy odwiedzali Lublin i Lubelszczyznę. **BAS**

Reprezentanci Kolarskiego Klubu Tandemowego z Lublina nagrodzeni przez Zarząd Województwa Lubelskiego

Marszałek o Hetmanie nie zapomina

Zawodnicy i zawodnicy Kolarskiego Klubu Tandemowego Hetman z Lublina od lat należą do światowej i europejskiej czołówki. Także i w tym roku, chociaż letnie igrzyska paraolimpijskie dopiero przed nimi mają się już czym pochwalić. Podczas rozegranych w Austrii Mistrzostwach Europy Justyna Kiryła i Aleksandra Tecław wywalczyły złoto w wyścigu ze startu wspólnego, a w jeździe na czas uplasowały się na drugiej pozycji. W obu konkurencjach srebrne medale zdobyli także Marcin Polak i Michał Ładosz.

Podczas spotkania nie mogło oczywiście zabraknąć wspólnego zdjęcia

W ubiegłym tygodniu z kolarzami, a także prezesem KKT Hetman **Andrzejem Góździem** spotkał się marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, który pogratulował im sukcesu i przekazał nagrody pieniężne. Łącznie zawodnicy otrzymali 12 tysięcy złotych.

– Po raz kolejny potwierdziła się zasada, że ciężka praca wcześniej czy później musi przynieść efekty. Jazda w tandemie jest o wiele trudniejsza niż jazda rowerem, tutaj dwie osoby tworzą jeden organizm. Sukces to efekt ich współdziałania. Cieszę się, że mamy w Lublinie tak utalentowanych zawodników, jesteście naszą chlubą – mówił podczas spotkania marszałek Jarosław Stawiarski. **BAS**

Piłkarze lubelskiego II-ligowca pokonali w niedzielę, w pierwszej grze kontrolnej Siarkę Tarnobrzeg. Najważniejszą informacją z gorącego weekendu z lubelskiego klubu jest wzmocnienie zespołu przez 28-letniego pomocnika z Brazylii

Brazylijczyk Vitinho w Motorze

W pierwszej grze kontrolnej piłkarze II-ligowego Motoru pokonali w niedzielne południe na bocznym boisku Areny Lublin 2:0 Siarkę Tarnobrzeg. Zmaganiom nowych kolegów z ławki przyglądał się między innymi 28-letni Brazylijczyk Victor Guilherme dos Santos Carvalho, który kilkadziesiąt minut przed meczem podpisał roczny kontrakt z lubelskim klubem.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Mecz Motor - Siarka w zdjęciowej pigułce. Od lewej: Michał Fidziukiewicz strzela pierwszego gola; testowany prawy obrońca, 18-letni Adrian Dudziński z Unii Skierniewice świetnie radził sobie z rywalami; zmagniom nowych kolegów przyglądał się między innymi 28-letni Brazylijczyk Victor Guilherme dos Santos Carvalho, który kilkadziesiąt minut przed meczem podpisał roczny kontrakt z Motorem

Trener **Marek Saganowski** wystawił w niedzielnym spotkaniu dwie „11" . W grze zobaczyliśmy między innymi nowych zawodników, z którymi Motor podpisał już umowy: obrońców 27-letniego **Kamila Rozmusa** (ostatnio Górnik Łęczna) i 21-letniego **Wojciecha Błyszko** (Błękitni Stargard), grających wiosną w Garbarnii Kraków 27-letniego środkowego pomocnika **Tomasza Kołbona** i 30-letniego napastnika **Michała Fidziukiewicza**. W pierwszej połowie zagrali również dwaj testowani młodzi piłkarze, 18-letni obrońca Unii Skierniewice **Adrian Dudziński** oraz starszy o dwa lata pomocnik, **Sebastian Rak** z Elany Toruń. Szczególnie szybki i rosły Dudziński mógł się podobać, szalejąc na prawej flance. Po przerwie trener Saganowski sprawdzał m.in. dwóch młodych napastników 19-letinego **Jakuba Szutę** z Tomasovii i starszego o rok **Damiana Sędzikowskiego** z czwartoligowej Escoli Varsovia.

Motor wygrał z Siarką 2:0 po golach **Fidziukiewicza** i **Krzysztofa Ropskiego**, a zmaganiom nowych kolegów z ławki przyglądał się między innymi 28-letni Brazylijczyk **Victor Guilherme dos Santos Carvalho**, który kilkadziesiąt minut przed meczem podpisał roczny kontrakt z Motorem. Vitinho grał już w Polsce. Od 2014 rok, przez dwa lata reprezentował Raków Częstochowa. Później zdecydował się na powrót do ojczyzny. Pod koniec 2017 roku przeniósł się do Portugalii. Występował w sześciu klubach na poziomie Liga Portugal 2, ostatnio w UD Vilafranquense. 28-letni Brazylijczyk ma na swoim koncie w sumie 43 mecze na zapleczu portugalskiej ekstraklasy i pięć występów w krajowym pucharze.

Po meczu z Siarką motorowcy udali się na obóz przygotowawczy do Opalenicy. W Wielkopolsce piłkarze będą trenować do 16 lipca. Podczas zgrupowania zmierzą się z trzecioligową Polonią Środa Wlkp. W drodze powrotnej zagrają natomiast test-mecz z beniaminkiem PKO Ekstraklasy - Radomiakiem Radom. **BAS**

MOTOR LUBLIN - SIARKA TARNOBRZEG 2:0 (1:0)

Motor - I połowa: Kiełpin - Moskwik, Błyszko, Wawszczyk, Dudziński, Kołbon, R. Król, S. Rak, Wójcik, Ceglarz - Fidziukiewicz; po przerwie: Madejski - Rozmus, B. Zbiciak, Janiszek, Jagodziński, Szuta, Sędzikowski, Ropski (80 Świderski).

Bramki: 1:0 Fidziukiewicz 9, 2:0 Ropski 46.

NASZ PATRONAT. Środowisko piłkarskie wsparło młodego zawodnika Lublinianki

Najważniejsze, by Kuba wygrał z chorobą!

Kuba Krawiec pozuje do zdjęcia z KS Lublin, zwycięzcami turnieju. Lubelski zespół występował w składzie: Marcin Mańka - Modest Boguszewski, Robert Chmura, Tomasz Kamiński, Tomasz Brzyski, Konrad Zieliński, Maciek Sebastianiuk, Paweł Bugała, Piotr Bielak i Zbigniew Grzesiak

Oldboje z całej Polski wzięli udział w Lublinie w charytatywnym turnieju piłkarskim, z którego dochód został w całości przeznaczony na leczenie Kuby Krawca, młodego futbolisty Lublinianki, który zmaga się z glejakiem mózgu.

Inicjatorem turnieju i pomocy 16-latkowi, u którego w grudniu ubiegłego roku zdiagnozowano ciężką chorobę jest **Piotr Bielak**, znakomity przed laty piłkarz, obecnie trener. 45-latek, mistrz Europy U-16 z 1993 roku, zawodnik ekstraklasowych: Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski, Pogoń Szczecin i Podbeskidzie Bielsko-Biała założył zbiórkę pieniężną na profilu **pomagam.pl/866mhc**, a teraz zaprosił do udziału w zawodach kolegów-piłkarzy z całego kraju. Charytatywny turniej oldbojów zakończył się wygraną KS Lublin, który w finale pokonał Polonię Warszawa 4:0. Trzecie miejsce przypadło wspólnie Górnikowi Łęczna oraz Lubliniance, w barwach których zagrali między innymi byli reprezentanci Polski, mistrzowie Polski z Legią Warszawa - **Grzegorz Bronowicki** i **Tomasz Brzyski**.

Najlepszym bramkarzem zmagań został **Piotr Michalik** z Polonii, najlepszym piłkarzem kolejny z byłych reprezentantów Polski biorący udział w turnieju **Marcin Burkhardt** z Jagiellonii Białystok, a królem strzelców **Zbigniew Grzesiak** z KS Lublin (siedem goli).

Podczas turnieju udało się zebrać 4712,71 zł. Ponadto wcześniejsze wpłaty za udział na https://pomagam.pl/866mhc wyniosły 5150 zł. – Łącznie o 9862,71 zł powiększyliśmy zbiórkę dla Kuby – cieszy się **Piotr Bielak**. Dzięki turniejowi organizatorom udało się nawiązać również współpracę z Nestlé Polska S.A. – Otrzymaliśmy kilka palet pokarmów dla psów i kotów. Okazało się że wśród zwolenników piłki nożnej jest mnóstwo miłośników zwierząt. Nie zabrakło też produktów dla dzieci. Nestlé Polska S.A. przekazała dodatkowo pięć palet o wartości ponad 20 tys. zł. Odebrane czekają na pierwsze mecze lubelskich drużyn w nowym sezonie. Podczas pierwszych spotkań na stadionach Motoru i Lublinianki będziemy rozdawać za darmo Płatki Owsiane Nesvita. W zamian liczymy, że środowisko piłkarskie wesprze Kubę wrzucając coś do puszek, które trafią bezpośrednio do rodziców – dodaje Piotr Bielak i dziękuję za wsparcie instytucjom i sponsorom, którzy zdecydowali się pomóc 16-latkowi: **Urzędowi Miasta w Lublinie, Lubelskie Smakuj Życie, TBV, Ekogwarancji, MOST Lublin, HAP, PPMB, 3TOP, Bempresa, QUAY, Padbud, WSSP** i **Top-Gips.** **BAS**

Kolejne transfery na Wieniawie zapowiadają walkę zespołu trenera Chmury o III ligę

Lublinianka zbroi się

Bramkarz Adrian Wójcicki, pomocnik Karol Banachiewicz oraz obrońca Dominik Ptaszyński, to kolejni piłkarze, po Tomaszu Brzyskim, którzy w letniej przerwie zasilili czwartoligową Lubliniankę.

25-letni Wójcicki, wychowanek Widoku Lublin, ostatnio strzegł bramki Lewartu Lubartów. Wcześniej reprezentował barwy świdnickiej Avii, Orląt Radzyń Podlaski i Stali Mielec. 27-letni Banachiewicz po czterech sezonach spędzonych w Granicie Bychawa wraca do Lublinianki, z kolei młodszy o cztery lata Ptaszyński po półrocznym pobycie w Powiślaku Końskowola.

W sobotę Lublinianka zagrała pierwszą grę kontrolną, przegrywając 1:3 w Kowali z III-ligową Bronią Radom, choć od 41. minuty prowadziła 1:0. W meczu trener **Robert Chmura** miał okazję przyjrzeć się wielu młodym piłkarzom z lubelskich klubów m.in. Lublinianki i BKS. W środę w kolejnym sparingu Lublinianka zmierzy się o godz. 18:15 przy Al. Zygmuntowskich z Powiślakiem Końskowola. **BAS**

INNI TEŻ SPAROWALI

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce **4:0 (1:0)**

Polonia Warszawa - Avia Świdnik **2:3 (0:1)**

Orlęta Spomlek Radzyń Podl. – Huragan Międzyrzec Podl. **4:2 (2:1)**

IV-ligowiec ze Świdnika już trenuje

Kotowicz w Świdniczance!

W ubiegły wtorek (6 lipca) zajęcia po wakacyjnej przerwie wznowili piłkarze IV-ligowej Świdniczanki. Na pierwszych zajęciach trener Paweł Pranagal miał do dyspozycji 22 zawodników.

Nie zabrakło nowych twarzy. Największym wzmocnieniem świdnickiego zespołu jest 27-letni **Hubert Kotowicz,** wychowanek Górnika Łęczna, od 2016 roku zawodnik Chełmianki, z krótką półroczną przerwą na epizod w Lewarcie Lubartów. W ostatnim sezonie zdobył dla drużyny z Chełma 8 goli, będąc jednym z najskuteczniejszym piłkarzy trzecioligowej drużyny.

Jesienią w Świdniczance zobaczymy także pomocników - wychowanka Wisły Puławy, 28-letniego **Artura Sułka**, który wiosnę spędził w Powiślaku Końskowola (trafił do IV-ligowca z Orląt Radzyń Podlaski) oraz 23-letniego **Piotra Packa**, byłego piłkarza Motoru, Górnika Łęczna i ostatnio Włodawianki.

W najbliższy weekend Świdniczanka rozegra pierwszy z pięciu sparingów, w Białej Podlaskiej z Podlasiem. 21 lipca świdniczanie zmierzą się w Kozienicach z Energią. Trzy dni później przy ul. Stadionowej o godz. 11 odbędą się sparingowe derby z Avią. 31 lipca, w ostatniej grze kontrolnej, rywalem Świdniczanki na bocznym boisku Areny Lublin będą rezerwy Motoru.

Pierwsza kolejka IV ligi odbędzie się 7/8 sierpnia. Świdniczanka jesienią mecze w roli gospodarza będzie rozgrywała na miejskim obiekcie przy ul. Stadionowej. **BAS**

W lubelskiej klasie okręgowej

Sygnał i Avia II zaczną w gościach

LZPN ustalił terminarz rundy jesiennej piłkarskiej klasy okręgowej. Rozgrywki rozpoczną się 14/15 sierpnia.

W 1. kolejce zarówno Avia II Świdnik, jak i beniminek Sygnał Lublin zagrają na boiskach rywali - świdniczanie w Poniatowej ze Stalą, lublinianie w Annopolu z Wisłą. W 2. serii (21-22.08) rezerwy Avii wybiorą się do Bełżyc na mecz z Unią, Sygnał zagra u siebie z KS Drzewce. W trzeciej, ostatniej wakacyjnej kolejce (28-29.08) Avia II w Świdniku zmierzy się z MKS Ryki, a Sygnał w Puławach z rezerwami II-ligowej Wisły. Runda jesienna zakończy się 14 listopada. **BAS**

Siatkówka

Urbanowicz ostatnim wzmocnieniem Avii

Jakub Urbanowicz został nowym przyjmującym Polskiego Cukru Avii Świdnik. 28-latek jest siódmym i zarazem ostatnim zawodnikiem, który zasilił świdnicki zespół przed pierwszoligowym sezonem w siatkarskiej 1. Tauron Lidze.

Urbanowicz w zakończonym niedawno sezonie zdobył z zespołem Chênois Genève Volleyball mistrzostwo Szwajcarii. W przeszłości reprezentował barwy między innymi: Indykpolu AZS Olsztyn, którego jest wychowankiem, MKS Ślepsk Suwałki, Cerrad Czarnych Radom, KPS Siedlce czy BKS Visły Bydgoszcz.

– Kuba to doświadczony zawodnik, obdarzony bardzo dobrymi warunkami fizycznymi. Dużym atutem tego zawodnika jest waleczność i silny charakter. To spore wzmocnienie zespołu, zwłaszcza w ataku i zagrywce. Cieszymy się, że dołącza do Avii – mówi trener Avii **Witold Chwastyniak**. Przypomnijmy, że wcześniej nowymi zawodnikami Avii zostali: rozgrywający **Kamil Durski** (28 lat, LUK Politechnika), środkowi **Przemysław Toma** (28 lat, UKS Mickiewicz Kluczbork) i **Mateusz Siwicki** (25-lat, Gwardia Wrocław) oraz występujący na pozycji przyjmującego: **Kamil Kosiba** (22 lata, Visła Bydgoszcz), **Szymon Seliga** (22 lata, LUK Politechnika) i **Łukasz Kalinowski** (25 lat, Krispol Września). **BAS**

W II Klubowych Mistrzostwach Polski Speed-Ball

Mariusz Rzedzicki z kolejnym złotem i rekordem kraju

W miniony weekend w Dobczycach rozgrywane były II Klubowe Mistrzostwa Polski Speed-Ball. W zawodach świetnie spisali się reprezentanci klubu z Lublina.

Pierwszego dnia mistrzostw złoty medal zdobył **Mariusz Rzedzicki**, o 4 odbicia poprawiając własny rekord Polski w super solo, który od soboty wynosi 509 uderzeń.

Srebrne krążki w kat. U 14 w super solo wywalczyli z kolei **Maja Szewczyk** i **Szymon Gołofit**.

Do mistrzostw, które zakończyły się w niedzielę już po zamknięciu tego wydania, wrócimy obszernie w kolejnym numerze tygodnika.

BAS

Trener Mariusz Rzedzicki i jego podopieczni już po pierwszym dniu zawodów mieli spore powody do zadowolenia

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

28/2021

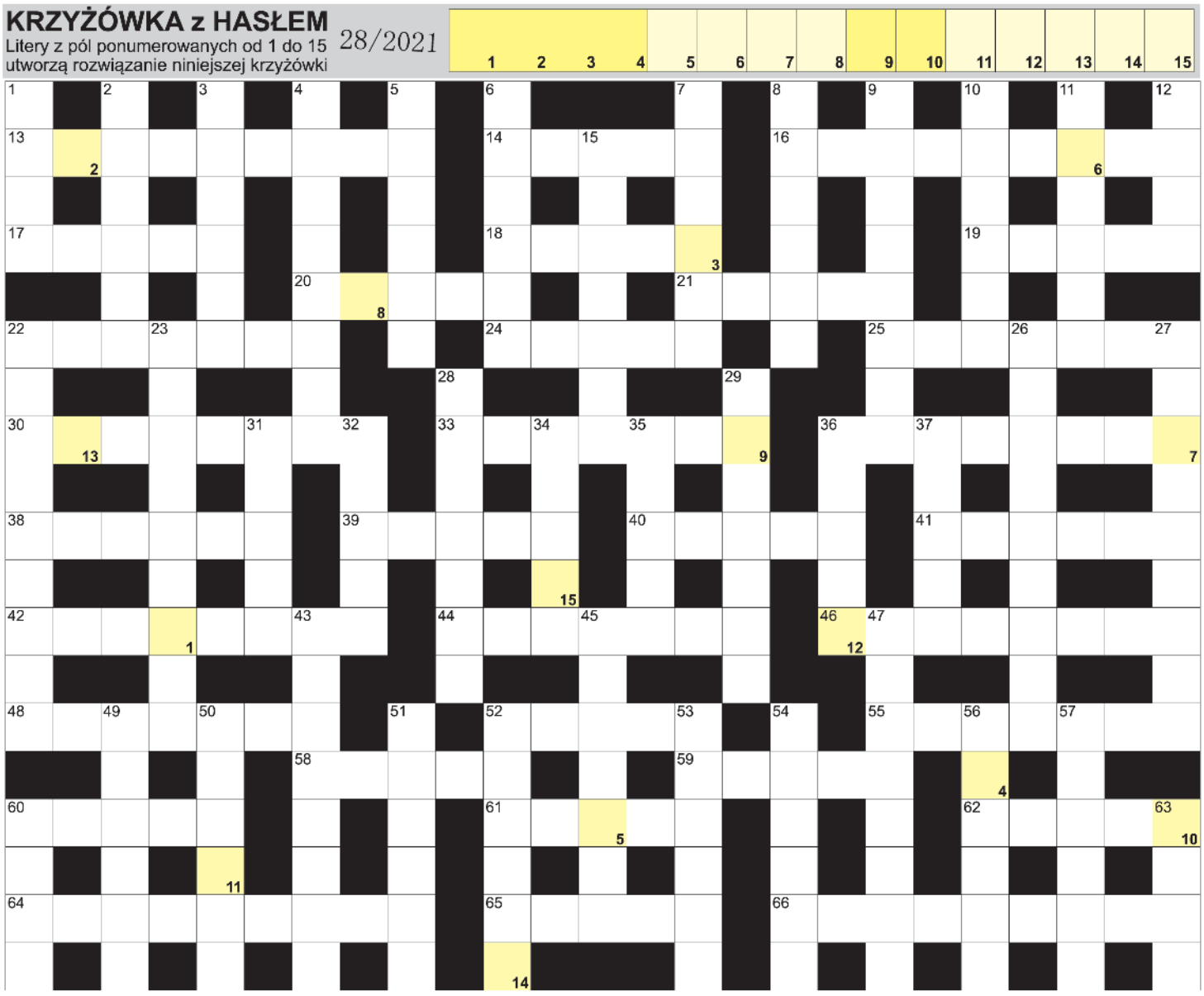

POZIOMO: 13) palma lub Kasia do ciast; 14) Albert, autor "Dżumy"; 16) rana po kontakcie z kwasem; 17) stożkowate lody; 18) inaczej rocznik historyczny; 19) klapka na muchy; 20) stolica Chin; 21) wierzchowce i rumaki; 22) lilia afrykańska krócej; 24) najjaśniejsza gwiazda w Feniksie; 25) ubikacja; 30) francuska bułka; 33) najdłuższa rzeka Irlandii; 36) zakon Ojca de Bascio; 38) kłótnia, sprzeczka; 39) dawny celtycki kapłan; 40) ojczyzna Andersena; 41) kółko łańcucha; 42) zwyczaje utwierdzone tradycją; 44) zyskowne przedsięwzięcie; 46) amerykański stan z Baton Rouge; 48) mieszka w Afganistanie; 52) rzeka w Bossangoa; 55) topnienie śniegów; 58) żabnica, ryba morska; 59) niejedna na świadectwie; 60) mają je ptaki; 61) polska fabryka czekolady; 62) na niej grają aktorzy; 64) wojskowa lub miary; 65) dawna stolica Tybetu; 66) Lech, były prezydent Polski.

PIONOWO: 1) mazidło do zawiasów; 2) wydeptana ścieżka polna; 3) prysznicowa w łazience; 4) opracowuje prognozy pogody; 5) i w książce, i w zeszycie; 6) działowa lub nośna; 7) narzędzie do ostrzenia kosy; 8) na głowie króla i królowej; 9) proszek na ból głowy; 10) z daszkiem na głowie; 11) ustawiane na grobach; 12) najpopularniejszy grecki ser; 15) kukła na wystawie sklepu; 22) inaczej pylica azbestowa; 23) wilczomlecz piękny krócej; 26) tytuł po studiach I stopnia; 27) film rysunkowy inaczej; 28) ze stolicą w Oviedo; 29) owoce z pióropuszami; 31) tworzy murawę; 32) Gide, pisarz francuski; 34) niezależna ocena firmy lub organizacji; 35) przeciwległy zenitowi; 36) najszybszy styl pływacki; 37) poprzeczki na gryfie gitary; 43) kawaler maltański, szpitalnik; 45) pół kobiety, pół węża dla greków; 47) mieszkańcy Ukrainy; 49) wbijany młotkiem; 50) stolica Kampanii; 51) Jurek z WOŚP; 52) okres z topnieniem śniegu; 53) autor "Chłopców z Placu Broni"; 54) strona monety; 56) w kratkę lub w linie; 57) miasto H. Ch. Andersena; 60) żydowski kosmyk koło ucha; 63) Ramiz, były prezydent Albanii.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 28/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 26/2021 otrzymuje **Borys Jan** (Wierzbica), a nagrody niespodzianki - **Danuta Wojciechowska** (Chełm) i **Małgorzata Trawińska** (Chełm)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

28/2021

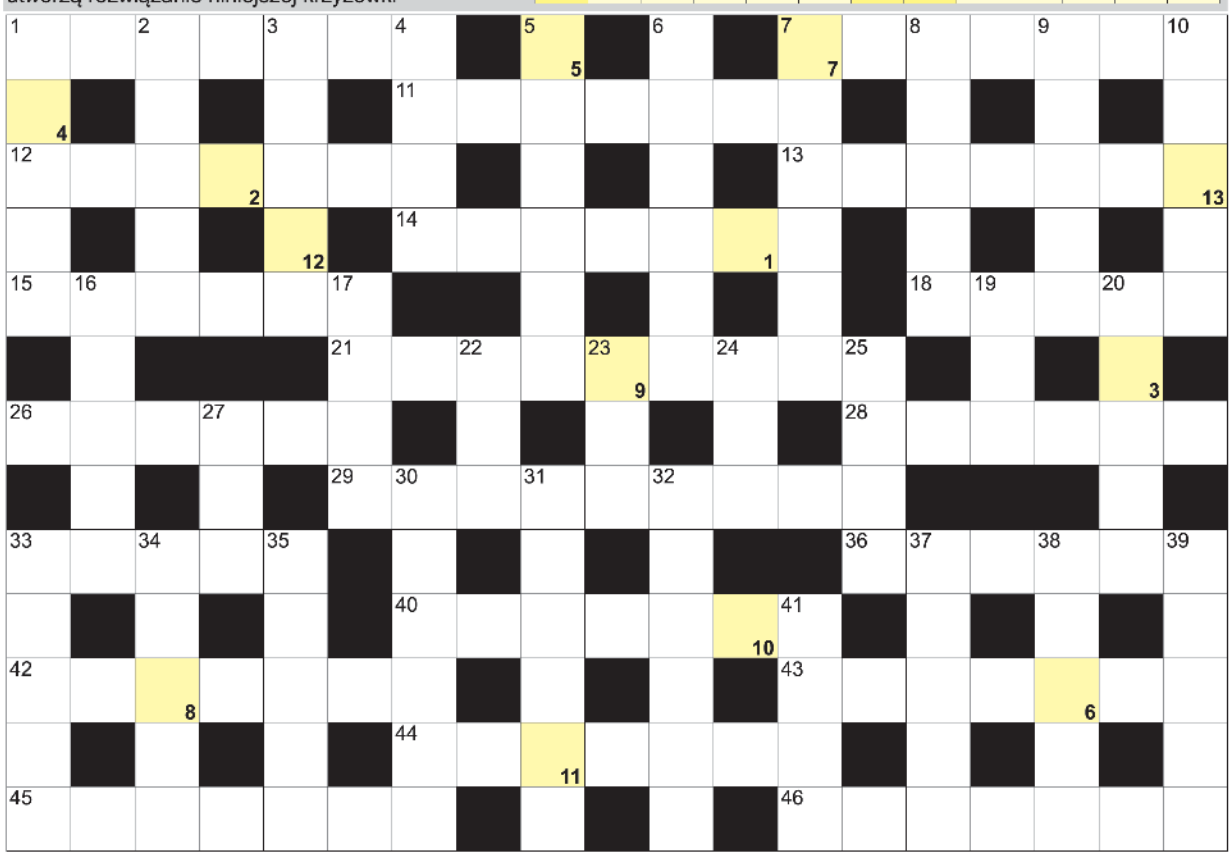

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) zwyczajny to bargiel, ptak; 7) wędrowała do krainy Oz; 11) największa wyspa na Jeziorze Wiktorii; 12) inaczej siniec, ryba; 13) limeta kwaśna krócej; 14) badanie składu substancji; 15) pierwiastek Ta; 18) obowiązująca zasada, reguła; 21) owadoznawca; 26) buraki z chrzanem; 28) Sigrid, pisarka norweska; 29) rozmowy dyplomatyczne, pertraktacje; 33) zakonnik; 36) z niego tapioka; 40) ze stolicą w Quito; 42) Bizet, skomponował "Carmen"; 43) ekipa, zespół; 44) mitologiczny pies Oriona; 45) materiał na ubrania; 46) najsuchsza pustynia świata.

PIONOWO: 1) jednostka czystości złota; 2) w nim kwiaty; 3) Oldenburg, księżniczka duńska i norweska; 4) przepływa przez stolicę Gruzji; 5) Fe dla chemika; 6) cienkie lub grube w jamie brzusznej; 7) Franklin ... Roosevelt, były prezydent USA; 8) Polański i Giertych; 9) najwyższy głos męski; 10) patronka pielęgniarek; 16) wydzielony obszar morza; 17) tytułowy król z tragedii Szekspira; 19) ... Spice, marka kosmetyków; 20) składnik budyniu; 22) skurcz mięśni twarzy; 23) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych; 24) roślina na włókno i olej; 25) największa wyspa Marianów; 27) mały koń; 30) ukraiński port nad Morzem Czarnym; 31) dziury; 32) wafel, delikatne ciasto; 33) makak berberyjski krócej; 34) obraz w cerkwi; 35) rzeka w Kalkucie; 37) jej stolica to Oranjestad; 38) małżonka Ozyrysa; 39) australijski miś; 41) wynik korozji.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Barany z entuzjazmem doprowadzą zaległe sprawy do pomyślnego końca. Będą tryskać optymizmem, co sprawi, że znajomi będą lgnąć do nich jak muchy do miodu.

Byk (21.04 - 20.05)
W najbliższych dniach Byki będą musiały konsekwentnie bronić swoich racji. W sporze ich podporą okaże się wypróbowany przyjaciel. Konsekwencja opłaci się - Byki postawią na swoim.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta staną przed trudnym wyzwaniem - dodatkową pracą lub nowymi obowiązkami. Trzeba będzie nie lada cierpliwości, by sprostać zadaniu. Ale bez obaw - poradzicie sobie!

Rak (22.06 - 22.07)
Raki nie poddadzą się letniemu spowolnieniu i z werwą wezmą się za pracę. Dobrze na tym wyjdą. Czas nie sprzyja miłosnym przygodom, więc zapomnijcie o amorach.

Lew (23.07 - 23.08)
Lato natchnie Lwy optymizmem. Trzeba będzie jednak działać konsekwentnie, by nie dać szansy kłopotom. Lepiej im zapobiegać, niż później żałować.

Panna (24.08 - 22.09)
Panny nie będą miały powodów do narzekań. W domu miła atmosfera, a w pracy będzie szło jak z płatka. Panny bez stałego zajęcia mają widoki na pracę.

Waga (23.09 - 23.10)
Wagi - jeśli okażą inicjatywę – mogą oczarować kogoś wartościowego. Gdy już serce mocniej zabije, niech nie zapominają o pracy. Teraz warto się starać.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Ten tydzień Skorpiony zapamiętają jako udany. Los niesie miłe niespodzianki i szansę na sukcesy - finansowe i towarzyskie. W weekend miły wyjazd.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Teraz los będzie przychylny Strzelcom. Wyprostuje ich drogi, napełni portfele i podaruje sympatię otoczenia. Na zdrowie też nie będą narzekać.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Okres powodzenia i dobrych relacji z bliskimi - warto to wykorzystać do zażegnania sporów. W dobrym nastroju Koziorożce będą cieszyć się latem i słońcem.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodnikom grozi huśtawka nastrojów, a wtedy łatwo o nerwowe sytuacje. Warto zadbać o wewnętrzne wyciszenie. Za to w finansach bez kłopotów.

Ryby (20.02 - 20.03)
Samotne Ryby znajdą się na celowniku Amora, a te w stałych związkach będą mieć wzorowe relacje z partnerem. W finansach bez rewelacji i bez problemów.